

Dokumenty

X Kongresu PSL

Warszawa, 8 listopada 2008 r.

Spis treści

1. Wstęp	3
2. Razem będziemy zwyciężać - wystąpienie wicepremiera WALDEMARA PAWLAKA prezesa PSL	4
3, Polityka powinna pozostawać sztuką czynienia dobra - wystąpienie wicemarszałka Sejmu JAROSŁAWA KALINOWSKIEGO - przewodniczącego Rady Naczelnej PSL	11
4. Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski	15
5. Uchwały X Kongresu PSL	31
6. Rezolucje X Kongresu PSL	44

Szanowne Koleżanki!
Szanowni Koledzy!

Oddajemy do Waszych rąk zbiór dokumentów uchwalonych przez X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Materiały te będą podstawą naszej aktywności politycznej i programowej w najbliższym czasie, wymagającym dużego zaangażowania zarówno struktur organizacyjnych, jak też poszczególnych członków Stronnictwa.

W latach 2009 – 2012 Polskie Stronnictwo Ludowe czeka kilka istotnych kampanii politycznych. Za kilka miesięcy odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego. W 2010 będziemy wybierać Prezydenta RP oraz sejmiki województw, rady powiatowe i gminne, a także wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Na rok 2011 przypadają wybory parlamentarne. W tym właśnie roku Polska obejmie prezydencję w Unii Europejskiej.

Dokument programowy pt. „Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski”, uchwały i rezolucje X Kongresu, wraz z uchwaloną na Nadzwyczajnym IX Kongresie PSL Deklaracją Ideową Polskiego Stronnictwa Ludowego tworzą ramy naszego przesłania politycznego w tych kampaniach.

Wykorzystajmy te dokumenty w popularyzowaniu myśli politycznej PSL, w kontaktach z mediami i wyborcami.

Właściwe wykorzystanie dorobku programowego, aktywność, zaangażowanie i wzmożona praca przyniosą na pewno rezultaty na miarę naszych oczekiwań.

**Naczelny Komitet Wykonawczy
Polskiego Stronnictwa Ludowego**

Warszawa, grudzień 2008 r.

Razem będziemy zwyciężać

Wystąpienie wicepremiera WALDEMARA PAWLAKA
prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego
na X Kongresie PSL, 8 listopada 2008 r. w Warszawie

Kongres jest świętem ruchu ludowego

Wielce Szanowni Goście, Koleżanki i Koledzy,

To dzisiejsze spotkanie to święto ruchu ludowego. X Kongres chciałbym rozpocząć od podziękowań dla przyjaciół, sympatyków, dla życzliwych, szczerych przyjaciół i krytyków. Dziś nasz Kongres zaszczycają nie tyle politycy, lecz przyjaciele ludowej tradycji, ludzie kultury, gospodarki, społecznicy z kraju i z zagranicy. Witamy Was, dziękując za serdeczną inspirację, za wsparcie, ale i za krytykę, gdyż to nas umacnia w takim praktycznym i potrzebnym działaniu w polityce.

Polityka to nasza pasja, życie i marzenie o lepszej przyszłości

Witam Was wszystkich. Ludzi polityki, wiernych i twórczych kontynuatorów Wincentego Witosa, Stanisława Mikołajczyka, Macieja Rataja, Franciszka Kamińskiego. Trwanie i aktywne działanie, to najpiękniejszy pomnik, żywy pomnik dla tych wspaniałych Polaków, dla naszych przodków. To piękne dziedzictwo urzeczywistnia się codziennie w naszej aktywności: w gminie, w powiecie, województwie, w kraju, Europie i w świecie. To umiłowanie ziemi ojczystej przechodzące z pokolenia na pokolenie to jest misterium nieśmiertelności ruchu ludowego. Dla nas polityka to nie jest walka o władzę. To nasza pasja, życie i marzenie o lepszej przyszłości. Każdy z nas na tej sali w taki świąteczny dzień zadaje sobie pytania – dlaczego się tym zajmuję? Kiedy się to zaczęło? I tu znaleźlibyśmy pewnie tysiąc historii i tysiąc uzasadnień.

Wyrastaliśmy w mistyce słów Jana Pawła II

Pamiętam swoją drogę – podążałem śladami ojca, kiedy po studiach zacząłem gospodarować na rodzinnej roli. Nieodłącznym elementem tego dziedzictwa było także działanie w lokalnej społeczności: w samorządzie, współpraca ze strażą pożarną, aktywność, wówczas w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym. Nasze pokolenia otrzymały wspaniały dar od Opatrzności. Dar pokoju i demokratycznych przemian. Wyrastaliśmy w mistyce słów Jana Pawła II, który tu w Warszawie w 1979 roku wypowiedział takie proste a niesłychanie mocne słowa. Kończąc homilię w czasie swojej pierwszej pielgrzymki powiedział: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi. Tej Ziemi.” Popatrzmy jak „Ta Ziemia” się odmieniła... Byliśmy też uczestnikami tych przemian. W 1981 roku to pierwsza Solidarność, w 1989 – wybory. Pamiętam hasło z tamtych lat: „Aby w Polsce można było żyć godnie”. To hasło towarzyszy mi nieustannie na tej politycznej drodze.

Działalność w PSL sprawia przyjemność

Kiedy zastanawiałem się nad tą naszą ludową historią spojrzałem na bardzo ciekawy e-mail od młodego człowieka, od Rafała Zarycza, który napisał takie proste słowa: „Do PSL i FML wstąpiłem, by działać. Członkostwo w PSL daje takie możliwości, bo siedzieć w domu i narzekać umieją wszyscy, ale coś konkretnego zrobić, to już mało kto... Nikt mnie nie zachęcał do wstąpienia do PSL, a wręcz przeciwnie – niektórzy mi odradzali, ale postawiłem na swoim! Czekałem tylko aż skończę 18 lat i wstąpiłem. Wtedy PSL miało w sondażach 2 proc. Maturę pisałem z legitymacją PSL. Działalność sprawia mi przyjemność. W lutym 2008 roku założyłem w portalu „Nasza Klasa” profil „PSL”. Dziś w tym profilu (a był to e-mail z lipca) jest już 1300 osób. Codziennie zgłasza się ponad 10 osób i z kraju, i ze świata. Nie wszystkich przyjmuję. Mam specjalny arkusz i zadają bardzo trudne pytania”. To jest przykład takiej aktywności, która dziś jest powszechna w epoce Internetu i informacji.

Chcę podać inny przykład. Niedawno byłem u Józefa Michalika, starosty lubaczowskiego. On zorganizował w swoim powiecie darmowy dostęp do Internetu. Józek nie jest geniuszem Internetu, ale jest geniuszem

organizacji. Znalazł ludzi, którzy potrafili to zrobić. Nad granicą ukraińską ludzie mają dostęp do Internetu za darmo. Tak jak świeże powietrze i czystą wodę. To jest znak czasu i to jest wyzwanie, które staje przed nami.

Jesteście powołani do wielkich rzeczy

Co łączy ludzi w tej 114-letniej historii naszego Stronnictwa? Jesteśmy tradycyjnie nowoczesni. Jesteśmy zawsze blisko ludzi. Razem tworzymy lepszą przyszłość. PSL = normalnie. Kierujemy całą naszą energią, aby świat wokół nas, aby cały świat był lepszy. Nasz program na dziś to postęp. Nie musimy wcale być perfekcyjni, bo to dostępne tylko dla nielicznych. Ale postęp, poprawa, rozwój jest w zasięgu ręki każdego. Dlatego stawiamy na kooperację, a nie na konfrontację. Na pokój, a nie na wojnę. Jesteście powołani do wielkich rzeczy, wielkich czynów, bo wielkość to często suma drobnych, małych zdarzeń, działań połączonych wspólną ideą.

W tych trudnych czasach trzeba znaleźć najlepsze drogi

Współczesność to czas zawirowań. Początek naszego Kongresu – 8 listopada 2008 r. to zupełnie inny czas niż kilka miesięcy temu, np. sierpień. Wtedy ropa kosztowała 140 dolarów za baryłkę, tj. ok. 300 zł, dziś kosztuje 61 dolarów to jest 170 zł. Dolar kosztował 2 zł, teraz 2,77 zł. Cena zboża po żniwach spadła o połowę, a jabłka obrodziły w tym roku. Nie było przymrozków. Za litr wody z supermarketu można kupić worek jabłek na sok, za 0,14 zł za kilogram. Czy to jest sprawiedliwe? Czy to jest normalne? Czy to nie jest też wyzwanie dla nas, że musimy się zająć nie tylko produkcją, ale także przetwórstwem i dobrą sprzedażą? Duńczycy, Holendrzy, Niemcy, Francuzi mają bardzo mocne spółdzielnie, które u nas działają jak bardzo ostre firmy komercyjne. Na świecie przechodzi teraz tornado przez rynki finansowe tam, gdzie oderwano się od reguł (ryнку). Nasz kraj nie jest uwikłany w te toksyczne transakcje, ale bardzo trzeba uważać, by w tych trudnych czasach znaleźć najlepsze drogi, znaleźć sposoby.

Wartości PSL zawsze okazywały się trwałe i pozwalały sprostać nowym wyzwaniom

Kilkadziesiąt lat temu syn żołnierza BCh Tadeusz Szostek z podlaskiej wioski wyemigrował do Warszawy. To tak jakby dzisiaj pojechać do Londynu czy Nowego Jorku. Z odwagą i ostrożnością, a nawet nieufnością wchodził w ten nieznaną świat. Jak sobie z tym wszystkim poradzić? – zapytał bardziej doświadczonego kolegę. Usłyszał prostą odpowiedź: „Tadziu, orientuj się”. „Orientuj się” to jest słowo, które dzisiaj jest bardzo ważne, abyśmy potrafili znaleźć dobrą drogę. Wiadomo, że trzeba być ciągle w ruchu, wiecie doskonale, dlaczego. Trzeba się orientować na trwałe wartości, bo PSL ma długą tradycję, również w tym jak zachować stałe wartości i przenieść je w nowe czasy, jak podtrzymać je w trudnych, zmieniających się warunkach, zmieniającym się świecie. Wartości, jakimi kieruje się PSL zawsze okazywały się trwałe i umiały sprostać nowym wyzwaniom.

Rządzić, to znaczy dokonywać wyborów

Wszyscy wiemy, że rządzić, to znaczy dokonywać wyborów. Nigdy nie są to wybory czysto arytmetyczne, czy statystyczne. Zawsze są to wybory dotyczące istoty ludzkiego życia. Dlatego zawsze dążymy do uczciwej poważnej polityki. Nie dlatego, że to dobrze brzmi, nie dlatego, że możemy dobrze wyjść na zdjęciu, czy w TV, ale dlatego, że jest to nasza tożsamość to jest właśnie to, czym i kim jesteśmy, po co i dlaczego PSL istnieje ponad 114 lat. To jest nasz pierwszy instynkt, nasza dusza. To dlatego, kiedy sytuacja staje się trudna i ciężka zbieramy się i mobilizujemy. Jesteśmy zawsze razem. Nigdy się nie poddajemy i nie poddamy się.

Dla nas uczciwość to traktowanie innych jak siebie samych

Uczciwość to dawanie szansy i stwarzanie możliwości, umacnianie ludzi w aspiracjach, aby mogli osiągać coraz więcej, wspinać się na coraz wyższe poziomy. To także wykorzystanie każdej szansy, jaką niesie globalna gospodarka. Chciałbym, abyśmy wywołali nową fazę takiej społecznej mobilności i aktywności, która ogarnie cały kraj. Zbyt często rozwijamy tylko niektóre talenty, tylko niektórych ludzi, a nowoczesna

gospodarka wymaga aktywności. Wymaga, abyśmy rozwijali wszystkie talenty. Wiem, że jedynym sposobem poradzenia sobie z trudnymi czasami to śmiałość i trzymanie się swoich wartości oraz rozumienie, że wszystkie ataki, cały krytycyzm są nieistotne w obliczu tego, co mamy do zrobienia. Jeśli wykonując swoją pracę sprawimy, że naszym dzieciom, naszym rodzinom, naszym społecznościom będzie się żyło lepiej.

Chcemy zmieniać na lepsze nasz kraj, gdyż jesteśmy poważni

Do tej polityki nie przychodzimy dla sławy, czy z myślą, że będziemy popularni. Chcemy służyć krajowi. Nie przybyliśmy do Warszawy, żeby dołączyć do establishmentu. Ale przybyliśmy tu po to, by zmieniać na lepsze nasz kraj, naszą ojczyznę. Tak, więc nie musimy udawać kogoś innego, grać, budować wizerunku. Jeśli czasami mówią, że jesteśmy zbyt poważni, że za mało rozrywkowi, to będąc bardzo szczerym, warto powiedzieć, że jest wiele poważnych rzeczy do zrobienia. Rzeczy, które wymagają powagi. Jesteśmy poważni, bo zajmujemy się ważnymi sprawami, bo z powagą traktujemy pracę, którą wykonujemy dla wszystkich ludzi w naszym kraju.

Aktywne społeczeństwo, innowacyjna gospodarka, sprawne instytucje

Nasz program skupiamy na trzech obszarach: aktywne społeczeństwo, innowacyjna gospodarka, sprawne instytucje. Ludzie, rynek, władza. Aktywność, pomysłowość, sprawność. Aktywność jest dostępna dla każdego, kto chce twórczo działać w społecznym, samorządowym czy rządowym obszarze. Innowacyjność, pomysłowość jest niezbędna do poradzenia sobie we współczesnych czasach. W czasie wizyty w Kalifornii, rozmawiając z wiceprezesem Intela, firmy produkującej mikroprocesory, usłyszałem, od Ryszarda Malinowskiego wiceprezesa Intel Corporations, że Polacy mają taką naturalną równowagę między skłonnością do kombinowania a szacunkiem dla struktury. To w dzisiejszych czasach jest bardzo ważne.

W instytucjach potrzebne są sprawne i skuteczne rozwiązania

Bardzo ważne jest żebyśmy w instytucjach, w których pracujemy, budowali sprawne i skuteczne rozwiązania. Dlatego teraz kilka słów o takich praktycznych rozwiązaniach. Jeżeli chodzi o politykę rolną potrzebne jest uproszczenie mechanizmów. Dzisiaj nie potrzeba tych wielu map, papierów itd. Jeśli przyjęlibyśmy proste rozwiązanie, że płatność jest związana tylko z powierzchnią gospodarstwa, to możemy znacznie uprościć administrowanie systemem, stworzyć go bardziej przejrzystym i bardziej skutecznym. W polityce społecznej potrzebne są rozwiązania szanujące dialog, ale także sprawiające, że w naszym kraju ludzie mogą więcej zarabiać. Nie licze emerytury wcześniej, tylko wyższe zarobki. Nie szukanie zasiłku dla bezrobotnych, tylko dobra, godna praca. W gospodarce bardzo ważne jest, abyśmy szukali szans, które wyprowadzają Polskę na światową scenę.

Aby Polska była aktywnym uczestnikiem przeobrażeń na świecie

W tym roku Ministerstwo Gospodarki organizuje w naszym kraju przy okazji Szczytu Klimatycznego, szczyt krajów, które mają najwyższą emisję gazów cieplarnianych, po to, aby z tego spotkania razem z korporacjami przemysłów energochłonnych, takich jak energetyki, stali, aluminium, cementu – zbudować przesłanie o potrzebie globalnej współpracy sektorowej. Zależy nam na tym, żeby Polska była aktywnym uczestnikiem takich przeobrażeń, które są na świecie. Niedawno, parę miesięcy temu koledzy z kółek rolniczych zorganizowali Światowy Kongres Rolniczy. Na początku wydawało się, że to szalony pomysł, a ta bardzo piękna uroczystość odbyła się tu w Polsce, w naszym kraju, rozślawiając imię Polski w całym świecie.

Nowe źródła energii

Dzisiaj wyzwaniem są zmiany klimatu, nowe źródła energii oraz „zielona energia”. I bardzo ważne, abyśmy z tej filozofii, z tej aktywności bliskiej naturze uczynili nasze przesłanie kierujące się, jak kolega Lesław Michniowski podpowiada w stronę ekohumanizmu, partnerstwa dla dobra wspólnego. Tak, aby wspomagać nauką te przemiany i te możliwości, które są w dzisiejszej technice. A są to czasami rozwiązania zaskakujące. Posłużę się prostym przykładem, który jest prawie przykładem misterium biblijnego. Naukowcy z UMCS z Lublina, poszukując sposobów na przechowywanie dwutlenku węgla zaproponowali rozwiązanie,

by stworzyć taką specyficzną fotosyntezę, żeby można było w procesie chemicznym – wychwytywać dwutlenek węgla, łączyć z wodą w obecności katalizatora światła ultrafioletowego i produkować alkohol. To jest praktyczne rozwiązanie i możliwość stworzenia lepszych rozwiązań. Ta nauka jest świetnym przykładem jak zmieniać rzeczywistość.

Trzeba skupiać się na rzeczach istotnych

Ten czas zawirowań i potrzeba orientowania się, to czas, kiedy trzeba skupiać się na rzeczach istotnych. Kiedyś słyszałem przypowieść o lwie, który został schwytany i zamknięty w zoo. Tam zobaczył taki „grajdołek”, gdzie jedni kłócili się ze sobą, bo to ktoś na kogoś krzywo spojrział, inni walczyli o dostęp do wodopoju, jeszcze inni o kość, którą wrzucił nadzorca. Na pagórku zobaczył lwa, który uważnie patrzył na zewnątrz. Zapytał go, dlaczego on nie wdaje się w te walki o hierarchę, władzę itd. Oni zajmują się głupimi sprawami, nie wiedzą co jest istotne... – A co jest istotne? – Istotna jest struktura i słabość ogrodzenia.

Wprowadziliśmy euro i dolary do naszych przedsiębiorstw

Kiedyś mieliśmy tyranie ślepej, czy niewidzialnej ręki rynku. Ręka ta miała wszystko rozwiązać. Teraz mamy tyranie pozorów. Bo czy interesuje pacjenta, czy szpital jest państwowy, czy prywatny. On ma być dobry. Mają być państwowe kliniki, samorządowe szpitale, spółdzielcze, prywatne. Czy lekarz rodzinny to jest prywatny czy państwowy? Trzeba go chyba teraz upaństwić. A przecież dobrze to teraz funkcjonuje. Potrzebne są rozwiązania, które sprzyjają, żeby w kraju działa się lepiej. Jeśli chodzi o sytuację obecną, mówi się, czy wejdziemy do strefy euro w 2012 r. Czy w 2020 r., czy nie wiadomo kiedy. A dzisiaj zajmowaliśmy się w Sejmie ustawami, które pozwalają przedsiębiorcom prowadzić rachunki w walutach wymiernych: euro, dolarach, jenach, w takiej walucie, jaka jest potrzebna. My wprowadziliśmy euro i dolary do naszych przedsiębiorstw. Trzeba tylko o tych rozwiązaniach szerzej mówić i upowszechnić je, bo przedsiębiorcy skutecznie z tego skorzystają. Natomiast, jeżeli chodzi o konsumentów, o osoby indywidualne, to widzę, że bardziej pałają miłością do franka szwajcarskiego niż do euro, bo to jest tańsza waluta, np. przy zakupie domu czy działki łatwiej to sfinansować. Dzisiaj też trzeba dużo dobrego życzyć Federacji Szwajcarskiej, żeby utrzymała niskie stopy procentowe tej waluty, bo to będzie dobre dla tych, którzy wybudowali domy i kupili mieszkania.

Mieliśmy odwagę zmienić historię

Historia upatrywała nas sobie często jako takiego koalicjanta, który ma mniej głosów, ale nie znaczy to, że mamy mniej racji. Popatrzcie – w 1989 roku nasi koledzy, np. Roman Malinowski z prezydentem Lechem Wałęsą, przewodniczącym SD Jerzym Józwiakiem powołali rząd Tadeusza Mazowieckiego. Mieliśmy wtedy odwagę zmienić historię. W 1992 r. podejmowaliśmy próbę stworzenia porozumienia ponad podziałami, tych którzy zachowali ziemię, prywatną własność z tymi, którzy organizowali zmiany i Solidarność. Nie udało się wtedy przekroczyć tego Rubikonu. W 1993 r. koalicja z SLD. Mieliśmy wtedy mniej głosów, ale kierowaliśmy rządem. Dzisiaj często słyszę pytania: po co gospodarka, sprawy społeczne? Przecież my w tych przypadkach daliśmy już przykład dobrej roboty. W tym czasie Mirosław Pietrewicz, Klemens Ścierański, Lesław Podkański, Andrzej Zieliński czy Stanisław Telirowski kierowali sprawami odległymi od tej naszej podstawowej bazy jaką jest rolnictwo.

Lekcja życia

Dzisiaj w obecnej koalicji odpowiadamy za gospodarkę, rolnictwo, pracę i politykę społeczną. Tu bardzo ważne jest, żeby pokazać jak ważna jest determinacja i uczciwość wobec tych, którzy nas wynieśli. Uczciwość wobec tych, którzy nam zaufali. Nie będę prowadził takich analogii na dzisiaj, bo to jeszcze świeża sprawa, świeże doświadczenie, ale posłużę się takim obrazem z nieodległej historii. W latach 2001–2003 byliśmy ponownie w koalicji z SLD. Kolega Jarosław Kalinowski był wicepremierem. Kiedy przyszło negocjować członkostwo w Unii Europejskiej, to Kalinowski walczył o to, żeby dopłaty do rolnictwa były dwa razy większe. Nie zważał na koszty, na przeciwności, na to, że prezydent i premier mówili mu – daj sobie spokój, uszyj sobie, nic więcej nie wytargujesz. On jednak potrafił wytargować dwa razy więcej. Gdybyśmy mieli wte-

dy tak stanowczych ministrów skarbu, czy gospodarki, to może dzisiaj nie trzeba byłoby zamykać stoczni... Z tamtego czasu pamiętam też takie wystąpienie, kiedy gorliwość ta była taka wielka, że za każdą cenę, byle szybko do Unii. Przytaczałem prostą prawdę, że jeśli w UE polscy politycy będą mieli opinię takich, którzy sprzedali Polskę, to tam takich robotników nie potrzeba. Tam takich robotników nie cenia. I kiedy doszło już do członkostwa, zerwano koalicję z PSL, pewnie po to, żeby nie było konkurencji przy piedestale. Prezydent i premier kłócili się, kto będzie wciągał unijną flagę na maszt. Dzisiaj zapytam: a gdzie jest ten prezydent z premierem? Gdzie oni są? Gdzie są chłopcy z tamtych lat? A Jarosław Kalinowski jest tutaj razem z nami, jest wicemarszałkiem Sejmu i pilnuje naszych polskich spraw. To jest lekcja historii i to jest lekcja życia.

Potrzebne jest i prywatne, i państwowe, i społeczne

Silni mają skłonność do siłowych rozwiązań, słabsi muszą respektować ograniczenia, muszą znajdować sposoby. A w dzisiejszym świecie powiedzcie mi, kto jest silny? Jeszcze niedawno była to arogancja wielkich instytucji. Dzisiaj rozpada się w proch ta neoliberalna potęga. Wracamy do tego, że państwo to jest całkiem dobry wynalazek. Dzisiaj też nie możemy popaść w skrajność, bo potrzebne jest i prywatne, i państwowe, i społeczne. Przywróćmy tę prostą racjonalność w polityce. Tę naszą życiową, prostą prawdę.

Zachowujemy swoją tożsamość i samodzielność, budujemy lepszą perspektywę

My z naszych doświadczeń życiowych, z tego obcowania z naturą, z tych doświadczeń z przyrodą wiemy, że trzeba mieć respekt wobec Opatrzności, wobec sił przyrody, wobec takich zjawisk, które są poza zasięgiem człowieka. Ale wiemy też, że jak się dobrze gospodaruje, jak się z sercem uprawia ziemię, to można dostać piękne plony. I to dzisiaj wnosimy do koalicji z PO, zachowując swoją tożsamość i samodzielność. Bo patrząc na doświadczenia i zmiany ta koalicja jest przykładem, że zachowaliśmy różnorodność, a budujemy wspólnie lepszą perspektywę dla kraju i dla Europy.

Ta koalicja odmieniła polską politykę – warto stawiać na PSL

Byli tacy politycy, którzy chcieli w jedno ugrupowanie wtłoczyć różne doświadczenia. Widzimy, jak to się skończyło. Platforma ulega niekiedy za bardzo pokusie konfrontowania się z PiS. I ta koalicja przez to czasem nie jest łatwa, bo trudno jest przekształcać to działanie i tę energię w praktyczny efekt. Ale ta koalicja odmieniła też polską politykę po latach konfrontacji, nienawiści i zawiści. Dzisiaj razem tworzymy lepszą przyszłość. Dlatego warto stawiać na PSL. Warto stawiać na Polskie Stronnictwo Ludowe.

W stronę pokoju i kooperacji

Dzisiejszy świat często przywołuje analogie obecnego kryzysu do tego z lat trzydziestych. Nie jest to do końca precyzyjne. Warto na dwie sprawy zwrócić uwagę. Wtedy odpowiedzią był „new deal” – nowy porządek. Propozycja prezydenta Roosevelta nakierowana była na kooperację, na ufność, na twórcze, wspólne działanie, na człowieka. A z drugiej strony przysłała trauma hitlerowskiej dyktatury: konfrontacja, wojna, zbrodnia, pogarda dla człowieka. Dzisiaj też są różne pomysły, jak rozwiązywać kryzys światowy i bardzo ważne jest, żebyśmy w tych przedsięwzięciach uczestniczyli, żebyśmy skłaniali się w stronę pokoju i kooperacji.

PSL jest na serio

Dlaczego warto stawiać na PSL? Spójrzmy na opinię młodej studentki, która w artykule „Zrozumieć polityków” podaje takie jedno proste zdanie – „PSL jest na serio. Naprawdę szanują swoją pracę i chcą zmieniać Polskę”. Ludzie dokonują roztropnych wyborów. Nieraz chcą wypróbować nawet szaleństwa. Dzisiaj też możemy popatrzeć z perspektywy ostatnich lat – gdzie są ci, którzy pajacowali?

Pełno ich było w TV, codziennie trzy konferencje prasowe. Ale ludzie mogli się na nich poznać. Nieraz słyszałem, że trzeba zdecydowanie wejść w konfrontację. Jednak od zacnego bechowca otrzymałem dobrą radę – z wariatem nie należy wdawać się w awanturę. Najpierw sprowadzi do swojego poziomu, a potem pokona doświadczeniem.

Bardzo ważne, żebyśmy budowali państwo pomocnicze

Państwo, które wspomaga aktywnych, a jednocześnie pomaga słabszym. Abyśmy prowadzili politykę na serio. Bo państwo pomocnicze stwarza warunki dla ludzi aktywnych, nie odbiera im wolności, ale wspiera i pomaga. Dlatego warto promować partnerstwo publiczno-prywatne, wspieranie projektów innowacyjnych, wspieranie inwestycji krajowych i zagranicznych. Przeprowadziliśmy teraz po raz pierwszy program, który wspiera inwestycje nie tylko zagraniczne, ale także krajowych inwestorów. Warto promować społeczną odpowiedzialność biznesu, wielką, wspaniałą aktywność samorządów, bo to jest dzisiaj wielka energia w naszym społeczeństwie, w każdym środowisku, w każdej gminie.

Wiele może zmienić pasja i wspólne działanie

Niedawno byłem na konwencji demokratów w Denver. Mogłem zobaczyć, jak wiele może zmienić pasja i wspólne działanie. Jak można czasem wiele zrobić w rozproszony sposób, wykorzystując Internet, pomyślowość człowieka i wtedy, jak to mówi prezydent-elekt, „wszystko jest możliwe”.

Przywrócić w Polsce powagę w polityce

Teraz po wyborach miałem okazję usłyszeć wypowiedź naszego wspaniałego rodaka, Zbigniewa Brzezińskiego, kiedy pytno go – „A co sądzi nowy prezydent o raketach?” Na co Brzeziński odpowiedział, że rakiety to mniej ważna sprawa, ważniejsze jest, żeby przywrócić w Polsce powagę w polityce. Wtedy Polska będzie się liczyć w świecie.

Rozumiemy różnice między Witosem a Piłsudskim

90 lat temu Polska odzyskała niepodległość, po 123 latach niewoli. Zastanówmy się jak duża siła ducha musiała być w tych ludziach, którzy urodzili się przecież w niewoli, nie znali, co to wolny kraj, a potrafili z trzech zaborów w krótkim czasie wywalczyć niepodległość Polski i Europy. Wtedy w 1920 r. na czele rządu stał Wincenty Witos. I wtedy nie zawiódł, nie zwątpił, nie wycofał się. Nie wykorzystał też słabości swoich konkurentów politycznych. Dzisiaj, po ostatnich latach, kiedy przeżyliśmy zachłystnięcie się, że w tej polityce, wszystko twardą ręką, wszystko pod sznurek i za twarz, to może lepiej zrozumiemy, jakie były różnice między Witosem i Piłsudskim. Może lepiej też potrafimy poprowadzić naszą historię.

Sukcesy skutecznej, słusznej, uczciwej polityki

W czasie tej mijającej kadencji przeżyliśmy w PSL całe epoki, bo w latach 2004–2005 byli tacy goście, którzy chcieli zamknąć firmę na klucz i pójść na lepsze listy. Ale, czy tam ich przyjmą na lepsze miejsca, gdy oni swoich opuścili? Tam chyba też nie szanują takich robotników. W 2005 roku dzięki tej niezachwianej aktywności, pasji wygraliśmy w wyborach parlamentarnych, zachowaliśmy swoją pozycję. W 2006 r. przyszła piękna karta samorządowa. Wielu z was stało się też ojcami sukcesu całego Polskiego Stronnictwa Ludowego, ale także sukcesu skutecznej, słusznej, uczciwej polityki w lokalnych społecznościach. W tej kadencji mieliśmy też kolejne wybory parlamentarne i po tych wyborach jesteśmy w koalicji rządowej. To są też wielkie wyzwania i zobowiązania.

Jest w nas nauka i przesłanie Jana Pawła II

W ciągu tych czterech lat odeszli też na zawsze do Domu Ojca wspaniali Polacy. Chcę tu przywołać osobę papieża Jana Pawła II. Zauważcie, że był taki moment w 2005 roku – od kwietnia może przez miesiąc, może półtora była refleksja i zgoda w narodzie, a później to wszystko wróciło do konfrontacji i nienawiści. Warto to przypomnieć, bo w tym roku minęło 30 lat od momentu, kiedy nasz rodak został powołany na Stolicę Piotrową, warto się nad jego przesłaniami zastanowić, bo w nas, w tym pokoleniu – przecież są wśród nas ludzie, którzy urodzili się już w czasie pontyfikatu Jana Pawła II – jest ta nauka, jest to przesłanie. Obyśmy tylko potrafili w praktyce z cierpliwością i determinacją je zastosować.

Piękny przykład skromnego człowieka

Wspomnę skromnego człowieka, Jerzego Ofierskiego. W zeszłym roku zachęcał jeszcze nas do pójścia z odwagą. Dziś już go z nami nie ma. To był piękny przykład skromnego człowieka, który pokazywał, że w najtrudniejszych chwilach i momentach z humorem i z uśmiechem, z pasją można znaleźć dobre wyjścia i być życiowo przyzwoitym i aktywnym człowiekiem.

Dziękuję za wiarę i pasję, która buduje PSL oraz lepszą przyszłość ojczyzny

Chcę podziękować wszystkim współpracownikom. Dziękuję Wam wszystkim, Koleżanki i Koledzy, dziękuję Wam za tę wiarę i pasję, która buduje Polskie Stronnictwo Ludowe, ale buduje też lepszą przyszłość dla naszej ojczyzny w każdym miejscu. Tu w kraju, ale także w przestrzeni europejskiej i światowej. Chcę podziękować w sposób szczególny osobom z kierownictwa. Podziękowania dla Jarosława Kalinowskiego, dla Ewy Kierzkowskiej, Jolanty Fedak, Jana Burego, Marka Sawickiego, Janusza Piechocińskiego, Tadeusza Draba, Stanisława Żelichowskiego, Józefa Szczepańczyka. Wszystkich nie sposób wymenić. Dziękuję wszystkim według zaszczytów stanowisk i zasług. Ale szczególne podziękowania należą się za pasję wspólnego działania. Dzięki nawet za drobne, maleńkie, ale zmiany na lepsze, za odmienianie naszej ojczyzny. Dzięki, że jesteśmy razem.

Zwyciężyliśmy! Z ludźmi i ku ludziom

W zeszłym roku, ruszając do wyborów parlamentarnych w Radzyminie mówiliśmy, że razem wszystko jest możliwe, że będziemy przywracać normalność w naszym kraju. I przywrócimy. Będziemy bronić Polski i Polaków przed fałszywymi prorokami. I obronimy. W tej trudnej kampanii przekonywaliśmy się, jak Polsce potrzeba normalności, zgody i jedności, jak trzeba skończyć z tą wojną i nienawiścią. Poparł nas prawie co dziesiąty wyborca. Dziś współrzadzimy. Kochani, zwyciężyliśmy! Z ludźmi ku ludziom. Razem będziemy zwyciężać dla dobra Polski, dla naszej ojczyzny.

Polityka powinna pozostawać sztuką czynienia dobra

Wystąpienie wicemarszałka Sejmu
JAROSŁAWA KALINOWSKIEGO
przewodniczącego Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego
na X Kongresie PSL, 8 listopada 2008 r.

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy Delegaci
Szanowni Goście naszego Kongresu

Jesteśmy spadkobiercami wielkiego dialogu dla Polski i dla polskiej wsi

Prawie 120 lat historii ruchu ludowego patrzy na nas z góry. Patrzą na nas całe pokolenia ludowców, patrzy na nas Wincenty Witos, Maciej Rataj, Stanisław Mikołajczyk, Franciszek Kamiński, patrzy wielu wybitnych polityków, działaczy ruchu ludowego. Jesteśmy ich spadkobiercami, spadkobiercami ich wielkiego dorobku dla Polski i dla polskiej wsi. Dziś i w przyszłości za zadanie sprostać tej chlubnej przeszłości, pomnożyć ten dorobek i te rokowania. Jestem przekonany, że jak zawsze sprostamy wyzwaniu, a świadectwem będzie również dzisiejszy Kongres.

Decyzje Rady miały fundamentalne znaczenie dla trwania i pomyślności PSL

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Rady Naczelnej od VIII do X Kongresu zostało przedłożone na piśmie, dlatego nie będę omawiał szczegółów, ale przypomnę niektóre, najważniejsze działania i podejmowane decyzje. Była to bowiem bardzo trudna kadencja. W wielu momentach bardzo trudny czas dla Stronnictwa. Toteż i decyzje podejmowane przez Radę miały fundamentalne znaczenie dla trwania i pomyślności całego Stronnictwa. Rada Naczelna sprostała wyzwaniom i przyczyniła się do naszych sukcesów! W trudnych warunkach kampanii wyborczej do parlamentu w 2005 r. odnieśliśmy sukces, który stał się fundamentem dalszego istnienia i wzrostu znaczenia PSL w polityce państwa. Jak mówił na poprzednim kongresie prezes Waldemar Pawlak – zadziwiliśmy tym wszystkich, a nawet samych siebie. Podobnie jak w następnych wyborach do samorządów w 2006 r., które okazały się naprawdę wielkim sukcesem Stronnictwa, działaczy PSL, a także w ostatniej kampanii do parlamentu w 2007 r.

Pokonywanie trudnych wyzwań stało się codziennością w naszym działaniu

Tak było i będzie zapewne w następnych wyborach. Sprzyjała temu dobra organizacja działań w kampaniach wyborczych, które przynosiły nam sukcesy, ale także polityka Stronnictwa, zarówno centralna, jak i lokalna, samorządowa. Rada Naczelna, dziś dobrze to widać, dwukrotnie podjęła jakże trafne decyzje. Decyzję sytuującą Stronnictwo w opozycji do złej polityki poprzedniej koalicji PiS i jego przystawek, jak również trafną decyzję o współdziałaniu w polityce i w kampanii wyborczej z Platformą Obywatelską w wyborach samorządowych w 2006 r. i w jakimś stopniu w wyborach parlamentarnych w 2007 r. Dzięki temu mogliście jako samorządowcy zapewnić mieszkańcom środowisk lepszy samorząd, lepszą politykę w samorządzie. Mogliście zapewnić więcej korzyści z dobrego samorządu dla mieszkańców polskich wsi i miast. To wielkie dzieło i wielka satysfakcja dla całego Stronnictwa. Osiągnięte wyniki w ostatnich wyborach do parlamentu pozwoliły na uzyskanie wpływu na politykę Sejmu i rządu w koalicji parlamentarno-rządowej z Platformą Obywatelską. Zbudowaliśmy w ten sposób wspólnie wysoką pozycję polityczną Stronnictwa za-

sługującego dziś na uznanie i prestiż społeczny. Są też, co zrozumiałe, wielkie oczekiwania z tym związane. Oczekiwania, że naszą pozycję i umiejętności lepszemu rządzeniu spożytkujemy dla dobra każdego człowieka, jak to zapewnialiśmy w kampaniach wyborczych, aby każdemu w Polsce żyło się lepiej, aby Polska coraz bardziej szczęśliwa mogła trwać wiecznie.

Polityka jest sztuką możliwości

Na poprzednim kongresie, przed kilkunastoma miesiącami, wspominałem o tym, jakie zasady powinna honorować dobra polityka, polityka dobra dla obywateli i dla Polski. Te zasady pozostają aktualne i dziś, zwłaszcza gdy zmienił się punkt, a może miejsce naszego siedzenia. Oczywiście polityka jest sztuką możliwości, ale powinna też zawsze pozostawać sztuką zasad etyki. Powinna pozostawać sztuką czynienia dobra. Przywołałem wówczas i uczynię to ponownie – przesłanie Jana Pawła II. Przesłanie, że państwo ma pomagać i służyć człowiekowi. Powinno być wyrazem pełnej suwerenności narodu, a nie suwerenności własnej struktury w stosunku do narodu. Naród posiadający własne państwo, parlament, rząd, instytucje zobowiązane do rozwiązywania problemów, prawa zapisane w konstytucji i odpowiednich ustawach, nie może pozostawać sam ze swoimi kłopotami i potrzebami.

A gdzie odpowiedzialność za Polskę?

Dobra polityka to również kultura kompromisu osiąganego przy rozwiązaniach społecznych i problemów, jakie stoją przed Polską. Dzisiaj w naszej politycznej rzeczywistości tej kultury kompromisu praktycznie w ogóle nie ma. Wspominany już dzisiaj przez prezesa Pawłaka Zbigniew Brzeziński dwa dni temu mówiąc o naszych uwarunkowaniach, powiedział, że nie ma w Polsce, czy brakuje w Polsce kultury politycznej. Bardzo dosadnie to określił. Ale w istocie tak jest. Na linii: prezydent – premier ciągle nieporozumienia, również w wymiarze polityki zagranicznej. Czasem to jest niezwykle wstydliwe. Oczywiście każdy z nas mniej lub bardziej ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy, ale nie mogę powiedzieć dzisiaj, kto bardziej. Mówimy o istocie problemu. Między Platformą a PiS totalna wojna, a doświadczenia ostatnich dni związane z pakietem zdrowotnym w parlamencie, ale również z pomostówkami wskazują, że nowemu kierownictwu lewicy również nie zależy na szukaniu porozumień, kompromisu. Po to nas wyborcy wybierali, abyśmy nasze polskie problemy rozwiązywali w parlamencie. Jeżeli nie możemy zrobić dwóch kroków do przodu to zrobimy przynajmniej jeden do przodu, bo stanie w miejscu jest cofaniem się. Niestety, w naszej polityce jest taka zasada: A po mnie choćby i potop – jeżeli nie będzie tak, jak ja chcę. W tym momencie trzeba zapytać naszych partnerów politycznych. Panowie! A gdzie odpowiedzialność za Polskę? Gdzie odpowiedzialność za sprawy państwowe? I chcę powiedzieć, że jest ugrupowanie wierne swoim przesłaniom również z ostatnich wyborów. Szliśmy do wyborów pod hasłami: „PSL = normalnie”. Jest ugrupowanie, które na serio traktuje to, co mówi. Na serio traktuje i czyni, żeby było normalnie również w parlamencie, również w zakresie osiągania drobnych kompromisów dla Polski i dla społeczeństwa. I to czynić będziemy i tego nie zaprzestaniemy.

Ruszmy sprawy polskie do przodu

Nie ulega wątpliwości, że mimo znanych dylematów, tworzenie koalicji parlamentarno-rządowej z Platformą Obywatelską było rzeczą konieczną i słuszną. Odpowiedzialność za państwo podyktowała nam potrzebę stworzenia tej koalicji. Wyborcy oczekują, abyśmy zawierali kompromisy dla potrzeb państwa i społeczeństwa wychodząc z różnych pozycji. Mieliśmy bowiem aż nadto powodów, wynikających z uzasadnionych zastrzeżeń do polityki PiS i jego koalicjantów. Na poprzednim kongresie było to wyraźnie podnoszone. Mieliśmy również potrzebę realizacji naszego programu w polityce państwa na szczeblu parlamentarnym i rządowym, w tym chociażby bardzo nieprzyjaznego stosunku koalicji rządowej do naszych działań w samorządach terytorialnych, gdzie możemy dokonać najwięcej. Jest naprawdę dużo dobrych owoców obecnej koalicji rządowej. Z pewnością poprawiła się atmosfera praworządności. Zmniejszył się generowany przez PiS klimat strachu przed jakimkolwiek działaniem. W budżecie jest podjętych i wdrożonych wiele działań mających na celu ułatwienie prowadzenia działalności gospodarczej. Choć droga do wejścia Polski do strefy euro, droga polityczna, będzie jeszcze wyboista, to przedsiębiorcy w eksporcie, w imporcie mogą już się

rozliczać w walutach, tak jak chcą. Za to należy się podziękowanie wicepremierowi i ministrowi gospodarki. Róbmy to, co jest możliwe i posuwajmy sprawy polskie do przodu. Jest jeszcze wiele obszarów, gdzie występują problemy, a nadzieje społeczne na ich rozwiązywanie są bardzo duże. Nic dziwnego, że spora część społeczeństwa, jak wskazują badania, ocenia działania rządu krytycznie. Czynią tak pracownicy niektórych branż: nauczyciele, emeryci. Czynią to również rolnicy, choć tu przyczyn trzeba szukać w spóźnionych działaniach Unii Europejskiej.

Aktywne społeczeństwo i aktywny rząd

W Stronnictwie dyskutowaliśmy bardzo często na temat pomocniczości państwa i aktywności społeczeństwa. Kwestje te znalazły też swoje miejsce w materiałach programowych Kongresu, toteż warto pogłębić tę kwestię. Aktywne społeczeństwo czy może aktywny rząd w rozwiązywaniu problemów społecznych? Tymczasem nawet Barack Obama, prezydent elekt Stanów Zjednoczonych dostrzega i piętnuje patologie systemu liberalnego kapitalizmu, w którym, jak mówił na konwencji w Denver: – Jesteś zdany na samego siebie? Straciłeś pracę? Trudno. Radź sobie sam. Nie masz dostępu do opieki zdrowotnej? Rynek się tym zajmie. Radź sobie sam. Urodziłeś się w biedzie? Wydzwignij się z niej za własne sznurówki, nawet jeśli nie masz butów. Radź sobie sam. I deklarował: Państwo powinno działać dla nas, nie przeciwko nam. Powinno nam pomagać, a nie szkodzić. Państwo nie może rozwiązywać wszystkich naszych problemów, ale powinno robić wszystko, czego nie możemy robić sami. Aktywne społeczeństwo zatem, czy aktywny rząd? Trzeba powiedzieć – i jedno, i drugie.

Komu więcej dano, od tego się więcej wymaga i oczekuje

Jesteśmy ludźmi sukcesu, również dlatego, że dzięki naszym działaniom tworzymy dobro dla ludzi, dla naszych lokalnych wspólnot, w gminach, w powiatach, województwach i całej Polski. I znamy to przesłanie – komu więcej dano, od tego się więcej wymaga i oczekuje. Jeśli jesteśmy dziś partią władzy, to tym bardziej powinniśmy dostrzegać wszystkie problemy naszych obywateli, aby sprawniej i mądrzej starać się je rozwiązywać. Pozwólcie, że na chwilę powrócę do amerykańskiej debaty, gdyż jest ona naprawdę inspirująca i niezwykle ważna. Barack Obama na wspomnianej konwencji odnosił się też do polityki gospodarczej, do przedsiębiorczości. Przyznał, że rynek powinien nagradzać pracowitość i innowacyjność i generować wzrost gospodarczy. Powiedział również, tu cytuję – „Inaczej mierzymy to, co w naszym kraju stanowi postęp. Miara postępu jest dla nas to, ilu ludzi może znaleźć pracę pozwalającą spłacić kredyt hipoteczny i każdego miesiąca odłożyć trochę pieniędzy. Mierzmy siłę gospodarki nie liczbą miliardów, ale losem zwykłych pracowników. Silna jest dla nas ta gospodarka, która szanuje godność pracy – podkreślił. Przedsiębiorstwa mają zatem wypełniać swoje powinności i tworzyć miejsca pracy, dbać o pracowników i przestrzegać uczciwych reguł gry”.

W gospodarce, dodam już ze swojej strony, najbardziej liczy się dysponowanie kapitałem i własność. Kraje należą do tego, do kogo należą kapitały danego kraju. Znana jest to mądrość. W realizacji strategii gospodarczej najbardziej liczy się kapitał, który mamy do dyspozycji. Ostatnio kwestie realizacji własnej strategii związanej z własnością i kapitałem postawił na forum europejskim prezydent Francji Nicolas Sarkozy. Naszą rolą w rządzie jest zadbanie o to, by rozwijał się polski kapitał i jednocześnie powinniśmy dbać o godność człowieka w pracy. Powinniśmy wspierać polską własność i gospodarkę w sferze produkcji, w sferze wytwórczości, a nie tę wirtualną i spekulacyjną. Mamy tworzyć warunki, żeby zwykły Polak, mający dobry pomysł, mógł założyć firmę, uzyskać kredyt i osiągnąć sukces.

Rolnicy byli zawsze, są i pozostaną solą naszej ziemi

Szczególne miejsce w nowym systemie przypada rolnictwu, które zapewnia podstawową potrzebę: żywnościowe bezpieczeństwo człowieka i narodu. Rolnicy byli zawsze, są i pozostaną solą naszej ziemi. Potwierdzają to wszystkie najnowsze analizy i prognozy potrzeb ludzkości. Właściwa opieka polityki państwa nad stabilnym rozwojem rolnictwa to jest właśnie wyraz głębokiej nowoczesności w myśleniu i zarządzaniu gospodarką. Ku takiemu myśleniu i traktowaniu rolnictwa zwraca się coraz więcej państw na świecie, zwraca się Unia Europejska. Również cały polski rząd, a nie tylko minister rolnictwa wspierany przez naszych

ministrów i wicepremiera, powinien być bardziej ukierunkowany na sektor tak fundamentalny dla życia każdego człowieka. Czas najwyższy zająć się praktykami wobec polskich producentów, jak i pracowników, które stosują wielkie sieci handlowe, podobnie jak wieloma innymi patologicznymi zjawiskami, wyzysku i spekulacji kosztem polskich przedsiębiorców, pracowników i konsumentów. Rząd powinien lepiej wykorzystywać posiadane instrumenty regulacji wolnego rynku. Z tego miejsca, mówiąc o rolnictwie, chcę wyrazić postulat, by stworzyć jak najszybciej dla rolników, którzy już dziś rozliczają się na zasadach w podatku VAT, możliwość rozliczania się w podatku dochodowym. Proponuję to w imię elementarnej sprawiedliwości, bo obciążenia rolników, w porównaniu z obciążeniami przedsiębiorców, są dzisiaj większe. Przedsiębiorcy płacą podatek 19 proc. od dochodu. Rolnicy płacą podatek rolny, który stanowi średnio 8 proc. przychodu. Jeżeli przyjmiemy, że rentowność w rolnictwie jest 10 proc., to przeliczając na warunki podatku obrotowego wyjdzie nam wynik, że rolnicy płacą podatek rolny w wymiarze 44 proc. Dlatego trzeba podjąć działania, żeby natychmiast obniżyć obciążenia fiskalne rolników, żebyśmy mogli być konkurencyjni, żeby dzieci rolników mogły korzystać z tych przywilejów, z których korzystają dzieci wszystkich, którzy pracują poza rolnictwem. Chodzi o elementarną sprawiedliwość. Takich wyzwania my się nie boimy. My to proponujemy i wprowadzimy te rozwiązania. Musimy także pamiętać, żeby w budżecie państwa przewidzieć rekompensaty finansowe dla samorządu gminnego. Jeżeli rolnicy przejdą na nowy system rozliczeń, zmniejszą się wpływy gmin z tytułu podatku, który dzisiaj uzyskują.

Podstawą przyszłości PSL jest własna tożsamość i ideowość

Czego powinniśmy oczekiwać od tego Kongresu dla naszego Stronnictwa? Chciałbym, byśmy powracali częściej i szerzej do idei partii wrażliwości i sprawiedliwości społecznej, bo partia ogólnonarodowa to taka, która bierze na siebie problemy całego narodu, a nie taka, która pochodzi ze wsi albo z miasta. Polityka Polskiego Stronnictwa Ludowego w tych warunkach, a zwłaszcza w obliczu możliwego kryzysu powinna, a nawet musi pozostawać autonomiczna wobec polityki Platformy Obywatelskiej i prospołeczna, zgodnie z naszą naturą, naturą naszego ruchu. Stronnictwo jest i będzie najlepszym reprezentantem interesów i potrzeb całego narodu. Polskie Stronnictwo Ludowe powinno więc być bardziej wyraziste. I będzie, jeśli pozostanie jednoznacznie Polskim Stronnictwem Ludowym. Podstawą naszej przyszłości może być tylko własna tożsamość i charakter naszego Stronnictwa, i ideowość.

Trzeba tworzyć jedną wielką wspólnotę myśli i czynów

Polskie Stronnictwo Ludowe powinno zawsze pozostać partią wewnętrznie demokratyczną. Inaczej będzie marnować wielki potencjał ludzki naszej organizacji. Naszą siłą zawsze była i powinna pozostać kolegalność i koleżeńskość, zaufanie i kreatywność działaczy, poczucie współuczestnictwa i współdecydowania w wielkim dziele ruchu ludowego. Nie wolno ani naruszać, ani tym bardziej niszczyć, czy też pominąć tych naszych fundamentalnych atutów i zasad w kierowaniu naszym wspólnym Stronnictwem. Nie wolno dzielić na lepszych i gorszych, bliższych i dalszych. Trzeba tworzyć jedną wielką wspólnotę myśli i czynów. Tylko w ten sposób możemy zachować wielkie Polskie Stronnictwo Ludowe i prowadzić naszą partię do kolejnych sukcesów i zwycięstw. Parafrazując słowa wielkiego Wincentego Witosa – przyszłość naszego Stronnictwa może zabezpieczyć cały świadomy swoich praw i obowiązków, aktyw naszego Stronnictwa i wszyscy nasi członkowie. I wierzę, że tak się stanie. Kończąc, chcę podziękować wszystkim członkom Rady Naczelnej, członkom prezydium Rady Naczelnej, wszystkim tu zgromadzonym, a w imieniu nas, delegatów na Kongres, wszystkich byłych członków Rady Naczelnej, ale również wszystkich członków Polskiego Stronnictwa Ludowego pozwolę sobie podziękować za tę trudną, ale jakże ważną kadencję prezesowi Waldemarowi Pawlakowi. Dzisiejszy kongres to jest czas żniwa, ale to jest również czas zbierania sił na następną kadencję. Wyczępowodzenia i bardzo wiele satysfakcji z pracy osobistej. Wszystkiego dobrego.

Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski

I. STRATEGICZNE WYZWANIA

1. Aktywne społeczeństwo warunkiem rozwoju państwa i obywateli

Polskie Stronnictwo Ludowe uznaje, że tylko aktywne społeczeństwo – aktywni w życiu publicznym obywatele, świadomi swoich celów, praw i obowiązków – jest w stanie podźwignąć Polskę do rangi przodujących narodów. PSL, przez swój udział w różnych sferach życia publicznego, będzie stwarzać warunki, aby ambitni i samodzielni obywatele mogli brać „sprawy w swoje ręce”. Sprawy, które sami postrzegają jako ważne i potrafią je skutecznie rozwiązać, a z którymi nie zawsze państwo może sobie poradzić.

Uważamy, że tworzenie przez państwo warunków dla realizacji w praktyce zasady pomocniczości jest procesem długotrwałym, a zatem wymaga stałego wsparcia. To zadanie widzimy jako priorytetowe, ponieważ zbyt często obserwujemy sytuację, kiedy wiele osób nie dorasta do działań na rzecz potrzebujących, a demagogicznie domaga się korzystania z coraz większych środków państwowych.

Uważamy też, że osłabienie społecznikowskiego etosu nie jest tylko wynikiem zachowań poszczególnych obywateli czy grup społecznych. W wielu obszarach na przeszkodzie rozwoju inicjatyw i działalności obywatelskiej stoi mało precyzyjne prawo, biurokratyczne bariery, zakorzenione nawyki, przeświadczenie, że ktoś to załatwi za zainteresowanych, że trzeba czekać na polecenie.

PSL będzie zmierzać do zmiany tej sytuacji. Wszelkie inicjatywy, będące ważnym przejawem obywatelskiego, edukacyjnego, gospodarczego czy kulturalnego zaangażowania społecznego obywateli, zostaną przez PSL potraktowane z największą uwagą i wsparciem.

Wesprzemy jednostki i środowiska, które zmierzają do wykorzystania wiedzy oraz rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Fundamentalnego znaczenia nabierają te inicjatywy, które poprzez narzędzia i zastosowanie informatyki służą do zwiększenia wydajności pracy, nabywania zdolności praktycznych, poszerzenia dostępu do wiedzy i zabawy. Będziemy kształtowali warunki dla łatwego, taniego dostępu do informacji w postaci elektronicznej, tak aby służyło to harmonijnemu rozwojowi społeczeństwa w wymiarze społecznym, ekonomicznym i osobistym.

Aktywność społeczeństwa polskiego ma również swój wymiar europejski. Rozwijając bogactwo swoich inicjatyw i działań, będziemy bliżej europejskich standardów obywatelskości i demokracji. Przekazując wartości swojej historii i kultury, będziemy umacniać dialog międzykulturowy i uwypuklać zarówno europejską jedność, jak i jej różnorodność.

2. Innowacyjność konieczna dla rozwoju polskiej gospodarki

Państwo, które chce posiadać rozwiniętą gospodarkę, musi aktywnie wspierać innowacje. To jedyna droga do zwiększenia konkurencyjności na rynku międzynarodowym, tworzenia nowych miejsc pracy i wspomagania wzrostu w gospodarce. Przedsiębiorstwa opierające swą działalność na innowacyjności mają możliwość obniżenia kosztów produkcji przy jednoczesnym zwiększeniu wydajności oraz podniesieniu jakości swoich produktów.

W postępującej rywalizacji między państwami stawiamy na wszelkie działania, które będą zmierzały do wzrostu innowacyjności, lepszego stanowienia prawa, wsparcia dla przedsiębiorczości. W polu zainteresowania PSL są zarówno duże firmy, jak i – w szczególności – sektor małych i średnich przedsiębiorstw (MSP).

Trudno sobie wyobrazić innowacje w gospodarce bez wysokiego poziomu oświaty, udziału nauki i zwiększenia środków na badania naukowe. Celem PSL jest zapewnienie warunków dla rozwoju kapitału ludzkiego.

go. Podniesienie poziomu jakości kształcenia powinno następować poprzez rozwój ośrodków badawczych wspieranych przez zwiększony strumień środków państwowych, ale też w większym stopniu niż obecnie przez zainteresowane podmioty gospodarcze.

Będziemy tworzyć warunki dla inwestycji wdrażających innowacyjne rozwiązania we wszystkich sferach gospodarki. Chcemy spowodować, aby to ambitne zadanie odnosiło się nie tylko do technologii, które w najbardziej namacalny sposób można zastosować w produkcji. Innowacyjność rozumiemy szeroko, jako udoskonalenie lub wprowadzenie nowych usług, nowej metody organizacji lub zarządzania, czy też nowej metody marketingowej.

PSL pamięta o potrzebie rozwoju podmiotów gospodarki społecznej, których celem jest zaspokajanie potrzeb społecznych. Wspieramy więc rozwój spółdzielczości, w tym wiejskiej, zrzeszeń, stowarzyszeń i fundacji. Są one ważnym elementem budowy społecznej gospodarki rynkowej.

3. Sprawne instytucje państwowe od gminy po Europę

O sprawności funkcjonowania państwa decyduje wiele czynników. Wśród nich na czoło wydają się wysuwać czynniki instytucjonalne. Jednym z podstawowych problemów polskiego państwa jest niska sprawność instytucji, zwłaszcza w sferze gospodarki. Niesprawne instytucje państwowe stanowią barierę na drodze wzrostu i rozwoju. Wprowadzenie ustroju demokratycznego oraz stworzenie instytucji gospodarczych i politycznych nie wystarcza, aby układ instytucjonalny działał w kierunku dynamizującym rozwój.

Wypowiadamy się za jak najszybszym ustaleniem przejrzystych reguł gry. Powinna je cechować zasada szybkości i sprawności działania, a z drugiej strony powinny one być oceniane jako praworządne i promujące prorozwojowe zasady.

Wykreowanie sprawnych instytucji nie jest procesem łatwym. PSL dołoży wszelkich starań, aby ten proces przyspieszyć. Zmierzamy do stworzenia warunków zwiększenia swobody gospodarczej przez ograniczenie procedur formalnych do koniecznego minimum. **Chcemy zapewnić odpowiednie warunki dla rozwoju społeczeństwa i obywateli przez stworzenie warunków przyjaznego otoczenia dla ich aspiracji i działań. W dużym stopniu zależy to od zapewnienia efektywnego gospodarowania środkami publicznymi przez sprawne instytucje publiczne i samorządowe.**

PSL dowiódł, że samorzady terytorialne potrafią budować nowoczesne społeczeństwo. Będziemy ugruntowywać dobre doświadczenia naszych działań w samorządach, które zaowocowały sukcesami, i umacniać samorządność w Polsce. Upatrujemy w tym skuteczny sposób zbliżania Polski do standardów Unii Europejskiej oraz wzrostu roli samorządu terytorialnego w realizacji polityki spójności.

II. ROLA PSL NA SCENIE POLITYCZNEJ POLSKI

1. Wnioski z historii

Polskie Stronnictwo Ludowe jest najstarszą z działających dzisiaj w Polsce partii. Jego ponadstuletnia, burzliwa historia zawiera wiele doniosłych momentów, ale także i upadków. Ludowcy aktywnie uczestniczyli w odbudowywaniu niepodległości Polski, odzyskanej po latach niewoli. Bronili demokracji w czasie zamachu majowego. Wincenty Witos znalazł się wśród polityków represjonowanych i skazanych na więzienie, a podejmowane od wielu lat starania o zatarcie wyroku wydanego na Premiera z czasów Bitwy Warszawskiej nadal nie przynoszą skutku.

W czasie II wojny światowej – i po niej – Stanisław Mikołajczyk, drugi z wielkich chłopskich przywódców, walczył o suwerenność i wolność dla kraju przypisanego wschodniemu mocarstwu. To wtedy chłopska partia stanowiła trzon tych sił, dla których dobre stosunki ze wschodnim sąsiadem nie musiały oznaczać degradacji gospodarczej i politycznego zniewolenia. Sfałszowane, a przez to przegrane wybory w 1947 roku postawiły ludowców przed dramatycznym wyborem: całkowita marginalizacja polityczna, a nawet ucieczka z kraju, albo praca na rzecz wsi i rolnictwa w warunkach reglamentowanej demokracji.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe było partią tych, którzy wybrali działanie. Tamten czas można postrzegać wielorako. Dla rzetelnej oceny tego okresu w historii ruchu ludowego zasadnicze znaczenie mają: obrona indywidualnego rolnictwa jako pełnoprawnej formy gospodarowania, skuteczna walka o zabezpieczenia zdrowotne i prawa emerytalne dla rolników indywidualnych, stwarzanie możliwości politycznego działania dla tych, którzy dystansują się od partii komunistycznej.

Od roku 1989 ZSL, później PSL „Odrodzenie”, a wreszcie PSL było jedną z najskuteczniejszych polskich partii. W tamtym okresie elity polityczne Stronnictwa umiejętnie reagowały na przemiany w otoczeniu zewnętrznym oraz wyłaniały liderów zdolnych do aktywnej polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Historyczny sukces z roku 1993 był skumulowanym wynikiem mądrej polityki kolejnych ekip kierowniczych. Później – z krótką przerwą na wybory samorządowe '98 – narastały konflikty i rywalizacje oraz podporządkowanie polityki partykularnym interesom wybranych, coraz węższych grup aktywu, co doprowadziło do kryzysu wewnętrznego i politycznej marginalizacji.

Nawet w tych najtrudniejszych czasach PSL dysponowało i dysponuje nadal olbrzymim potencjałem ludzi, którzy piastując w różnych latach najważniejsze funkcje w państwie, aktywnie działając w samorządach terytorialnych, kierując szeregiem instytucji publicznych i prywatnych, działając na polu nauki i kultury, angażując się w rozmaite inicjatywy lokalne, demonstrowali profesjonalizm i wysoki poziom moralny. Wielokrotne próby dezawuowania tego dorobku kończyły się niepowodzeniem.

PSL pozostaje najbardziej stabilną i przewidywalną partią polityczną w Polsce, partią głęboko osadzoną w historii XX wieku i realiach współczesności. Ta stabilność i przewidywalność ma głębokie korzenie. Jako partia chłopska PSL artykułuje interesy wsi i rolników i skutecznie ich broni. Jako partia wykształconych, nowoczesnych i otwartych na świat chłopskich synów i córek otwarta jest na obszary kluczowe z punktu widzenia polskiej racji stanu. Ta wyrazistość programowa oraz czytelność społecznego zaplecza czyni z PSL partię atrakcyjną i szanowaną, także przez osoby nie związane ze wsią i z rolnictwem, ale poszukujące partii pragmatycznej, nieskorumpowanej, głęboko osadzonej w narodowych realiach. Było to jednym ze źródeł politycznego sukcesu i powinno stanowić atut na przyszłość.

Silne PSL, wraz ze sprzymierzonymi z nim organizacjami młodzieżowymi, stwarzało możliwości politycznego działania rolnikom oraz inteligencji o rodowodzie wiejskim. Otwierało ludziom młodym, wywodzącym się ze wsi, drogi politycznego awansu. Nie jest przypadkiem, że najmłodszym w historii III RP, a trzecim w historii Ruchu Ludowego premierem Rządu RP był Waldemar Pawlak, a Adam Struzik marszałkiem Senatu. Obaj byli działaczami PSL i ZMW. Żadna z partii politycznych nie wprowadziła ludzi młodych na tak wysokie funkcje w państwie.

W latach 1989–1997 PSL było bardzo ważnym, samodzielnym aktorem na krajowej scenie politycznej. W latach 1989, 1991, 1992, 1993 PSL współdecydowało o kształcie koalicji rządowych, a latach 1993–1997 działacze Stronnictwa pełnili najwyższe funkcje państwowe.

W miarę upływu czasu zatracaliśmy wyrazistość programową. Przestaliśmy nadążać za zmianami zachodzącymi w kraju i na wsi. Myśl polityczną próbowano zastępować marketingiem politycznym, i to nie najwyższego lotu. Krajowa pozycja PSL słabła, jego siła ujawniała się przede wszystkim w samorządach wszystkich szczebli, a zwłaszcza w gminach.

Podstawowym problemem Stronnictwa jest dzisiaj odzyskanie wyrazistości i dynamiki z początku lat 90. PSL musi określić swoją wewnętrzną i zewnętrzną tożsamość. Musi odnaleźć sposób na skupianie na sobie uwagi opinii publicznej. Nowe szanse na określenie takiej tożsamości daje udział w rządzie. Koalicja z PO – partnerem o diametralnie różnej historii, odmiennym zapleczu społecznym, innych celach działania, a zarazem respektującym interesy koalicyjnego partnera – pozwala na konstruktywne pokazywanie własnej odrębności. Od naszych przedstawicieli w rządzie i instytucjach publicznych zależy, czy ta tożsamość i odrębność będą czytelne i widoczne z daleka.

W czasach pogłębiającej się destabilizacji, niezrozumiałych dla społeczeństwa potyczek, Stronnictwo jawi się jako partia stabilizująca sytuację polityczną w państwie, partia, która umiejętnie godzi otwartość na różne polityczne orientacje z lojalną współpracą z koalicyjnym partnerem.

Fundamentem współdziałania z politycznymi partnerami była i jest zgoda co do konieczności obrony narodowej suwerenności w warunkach zglobalizowanej gospodarki. Środkiem do tego celu w gospodarce jest wspieranie rodzimej przedsiębiorczości, samorządności i sprawnego zarządzania administracją rządową,

troska o równoprawne warunki dla firm krajowych i zagranicznych. W polityce zagranicznej to godzenie lojalnego członkostwa w UE i NATO z przyjaznym traktowaniem wszystkich partnerów.

PSL jako partia ogólnonarodowa, wyrastająca z małych ojczyzn, ze szczególną uwagą odnosi się do sytuacji krajowych podmiotów gospodarczych, do możliwości działania samorządów terytorialnych, do kondycji rolników, podejmujących rywalizację z rolnictwem europejskim i światowym. Rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, stabilizacja samorządów terytorialnych, wreszcie bezpieczeństwo rozwiniętych gospodarstw rolnych – to gwarancja stabilizacji gospodarczej i spokoju wewnętrznego.

Równocześnie przedmiotem szczególnej troski państwa muszą być cywilizacyjne i kulturalne warunki życia mieszkańców wsi i małych miast. Likwidować musimy różnorakie bariery awansu. Wysoki poziom publicznego szkolnictwa, rozwinięta sieć instytucji kulturalnych – to szansa na równomierny rozwój kraju. Nowoczesna wieś to nowa szansa na tworzenie atrakcyjnych miejsc wypoczynku dla tysięcy mieszkańców wielkich miast, którzy odkrywają środowisko atrakcyjne z punktu widzenia aktywności i wypoczynku. Ta ewolucja to wielka szansa na zrównoważony rozwój kraju, na przepływ inicjatyw, pomysłów i środków materialnych z miast na wieś.

PSL jest otwarty na wszystkie środowiska, jednakże historyczny rodowód, a także społeczne zaplecze przesądza o tym, że PSL otwiera drogę w wielki, polityczny świat ludziom spoza wielkomiejskich salonów, rodowodem związanym ze wsią i małymi miastami. Silne PSL to szeroka droga politycznego awansu dla ludzi wywodzących się z głębokiej prowincji.

2. Wizja programowa

Zasadniczy wybór, przed którym stoi Stronnictwo, można sformułować tak: **czy chcemy być partią tych, którzy wyrażają społeczne frustracje? czy też partią tych, którzy skutecznie pokonują dystans, jaki ciągle dzieli wieś od miasta?**

Stronnictwo jest partią ludzi gospodarskiego sukcesu. Sukcesu odnoszonego na wszystkich szczeblach – od europejskich salonów po wiejskie przysiółki. Ludzie PSL chcą i potrafią być gospodarzami. Dobrymi gospodarzami – u siebie, w przedsiębiorstwach, w samorządach i w państwie.

Jako dobry gospodarz, PSL jest partią, która pomaga dostosowywać nasz kraj do warunków, jakie tworzą dziś globalizacja i integracja, które w pewnym stopniu ograniczają suwerenność polityki gospodarczej. Dlatego musimy precyzyjnie zakreślać granice polskiej suwerenności, by rozsądnie z niej korzystać. Otwierając się na kapitał zagraniczny, musimy chronić gospodarkę przed uzależnieniem od kapitału spekulacyjnego. Otwierając się na rynki zewnętrzne, musimy dbać o wykorzystanie naszych zdolności i potencjału, w tym potencjału naszego rolnictwa.

Siła Polski, jej rozwój coraz bardziej zależą od siły całej Europy.

Dlatego opowiadamy się za mocną Unią Europejską, która potrafi stwarzać warunki dla wzrostu gospodarczego we wszystkich krajach, w tym także dla rozwoju naszego rolnictwa i obszarów wiejskich. Oznacza to, że szanse dla Polski widzimy przede wszystkim w mocnej pozycji całej Europy jako równorzędnego partnera Stanów Zjednoczonych Ameryki. Na fundamencie unijnego członkostwa chcemy budować równoprawną współpracę z Niemcami i Rosją oraz dobre stosunki ze wszystkimi krajami naszego regionu.

Gospodarka rynkowa otwiera przed Polakami nowe szanse. Wysokie kwalifikacje, indywidualizm i duża aktywność otwierają możliwości rozwoju. Polacy dobrze się czują w ramach, jakie tworzą reguły rynku. Równocześnie jednak będziemy pamiętać, że nie wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego można organizować wedle reguł gospodarki rynkowej. Nie wszystkie one powinny być sprywatyzowane. Potrzebny jest też sektor państwowy w kluczowych gałęziach gospodarki, profesjonalnie zarządzany i efektywnie działający. Potrzebna jest także solidarność społeczna, potrzebne są rozwiązania oparte o mniej rygorystyczne reguły wymiany.

Nie przeszkadzać najlepszym, pomagać najsłabszym – takiej wizji rozwoju chcemy służyć.

PSL w pełni aprobuję przemiany demokratyczne, jakie zaszły w naszym kraju. Demokracja to najlepszy z ustrojów, ale – jak każdy inny – nie jest wolny od patologii. PSL chce zwalczać te patologie: korupcję,

bałagan, sprzedajność, politykierstwo i partyjniactwo. Przeciwstawiamy się wyolbrzymianiu sztucznych podziałów, nawrotowi do przeszłości po to, by dzielić Polaków. Przeciwstawiamy się rozniecaniu konfliktów, tworzeniu atmosfery braku zaufania, niewiary w ludzi. Nie będziemy uczestniczyli w bezwzględnej walce o doraźny sukces wyborczy.

Państwo demokratyczne musi być państwem sprawnym, bo tylko takie potrafi bronić naszych narodowych interesów w obliczu globalizacji i integracji. Sprawności trzeba uczyć się od samorządów. Samorząd terytorialny jest bowiem i pozostanie szkołą skutecznego działania i podporządkowania polityki interesom małych ojczyzn. Na tym fundamencie trzeba budować pozytywny obraz polityki jako ważnej aktywności społecznej. Tych pozytywnych cech bardzo często brakuje politykom ogólnokrajowym. By temu przeciwdziałać, będziemy obnażać pustosłowie i bezideową socjotechnikę, a wspierać obywatelskie postawy i społeczne zaangażowanie, także na najwyższych szczeblach.

Opowiadamy się za nowym spojrzeniem na rolnictwo. Będziemy wdrażać mechanizmy prawne i ekonomiczne przyspieszające restrukturyzację i modernizację rolnictwa oraz infrastruktury wiejskiej. Rolnictwo towarowe powinno być markową gałęzią naszej gospodarki, a rolnicy – beneficjentami Wspólnej Polityki Rolnej. Jednak ziemia i ludzie to nie tylko czynniki produkcji, które należy efektywnie wykorzystywać. To także część środowiska przyrodniczego i społecznego, które trzeba chronić i rozwijać. To dary, które musimy szanować i utrzymywać przy życiu.

Nowe spojrzenie na wieś i rolnictwo potrzebne jest nie tylko rolnikom. Potrzebne jest także mieszkańcom miast. W miastach skupiają się dziś pozarolnicze miejsca pracy. Ale wieś coraz częściej staje się miejscem życia. Naszą ambicją jest, by miejsce to było przyjazne wszystkim – mieszkającym tu od urodzenia i osiedlającym się w dorosłym wieku.

Wielkie migracje to znamię dzisiejszych czasów. Zacierają się kulturowe i cywilizacyjne granice między miastem i wsią. Zacieranie tych granic to jedno z najważniejszych wyzwań dla PSL.

Polska bogata i spokojna, kraj ludzi zasobnych i wzajemnie życzliwych – to wizja, której chcemy służyć.

III. WYZWANIA POLSKIEJ GOSPODARKI WOBEC GLOBALIZACJI

Zasadniczą cechą współczesności jest narastanie rozbieżności między szybko postępującymi zmianami a zdolnością do ich rozpoznawania i odpowiedniego dostosowania się do nich. Współcześnie jesteśmy coraz częściej zaskakiwani jakościowymi zmianami, które wymagają od wszystkich zwrotów w myśleniu i działaniu.

Podstawowym zadaniem partii politycznej jest takie działanie, aby społeczeństwo nadażalo za postępującymi zmianami i było przygotowane do niezbędnych zwrotów w myśleniu i działaniu. Partia, która nie dostrzega nowych, aktualnych uwarunkowań, nie może dobrze wypełniać swej misji.

Globalizacja i rewolucja informatyczna, uruchomienie wielkiej potęgi ekonomicznej Chin i Indii, szybkie narastanie bariery surowcowej i ekologicznej, gwałtowny wzrost niestabilności finansów światowych – to czynniki zasadniczo zmieniające warunki, w których przychodzi nam działać.

Świat, w którym 3 mld ludzi korzysta z telefonu komórkowego, a 1 mld ma dostęp do internetu, to świat, który szybko ogranicza barierę czasu i przestrzeni, to już nowy świat, nie tylko gospodarczo, ale i politycznie. Globalizacja prowadzi do uwolnienia przepływu kapitału i popytu. Kraj ma otwartą drogę do popytu i kapitału na rynku globalnym, ale jednocześnie dopuszcza zewnętrzne przedsiębiorstwa do korzystania z własnego rynku. Można korzystać z tego kapitału, ale należy pamiętać, że kapitał ten ma pełną swobodę i przyływa na ogół chętnie kiedy go najmniej potrzeba, a odpływa gdy jest najbardziej potrzebny.

W tej sytuacji zasadniczą sprawą dla Polski jest odpowiedź na pytanie: jak w warunkach otwartej, szybko narastającej konkurencji, szukać dla naszego kraju miejsca umożliwiającego trwały rozwój? Jak, w sytuacji światowego prowizorium systemowego bez globalnej koordynacji, a narastającej żywiołowości światowego rynku finansowego, bronić się przed destabilizacją?

PSL uważa, że można wyróżnić cztery węzłowe problemy, które warunkować będą zdolność dostosowania się Polski do współczesnych wyzwań. Są nimi: wiedza, bezpieczeństwo energetyczne, dostosowanie

gospodarki kraju do kryzysowych zagrożeń gospodarki światowej oraz nowa rola rolnictwa i ochrony środowiska. Ich skuteczne rozwiązywanie umożliwi długofalowy wzrost polskiej gospodarki. Jego dynamika powinna być co najmniej dwukrotnie wyższa od średniej w UE. Jest to podstawowy warunek wygrania konkurencji o innowacyjną kadre oraz tworzenia nowych, atrakcyjnych miejsc pracy w naszym kraju.

1. Wiedza fundamentem długofalowego rozwoju

W epoce globalizacji i gospodarki opartej na wiedzy Polska bez własnego potencjału intelektualnego, zdolnego do wprowadzenia innowacji i postępu technicznego, byłaby skazana na peryferyzację. W tej dziedzinie pod względem nakładów na edukację i naukę jesteśmy na samym końcu wśród państw Europy. Bez jakościowych zmian w rozwoju kwalifikacji i zaplecza innowacyjnego może za kilka lat dojść do sytuacji, że do Polski przestanie napływać kapitał. Na przestrzeni ostatnich 100 lat wszystkie kraje, które uzyskiwały wyróżniający postęp, to były kraje, które edukację i naukę traktowały jako główny priorytet. W obecnym czasie, gdy weszliśmy w etap globalizacji, informatyzacji i gospodarki opartej na wiedzy, stawianie na przemysł wiedzy to jest „być albo nie być” wśród liczących się krajów.

W sytuacji szybko narastającej konkurencji tanich producentów z Azji w zakresie standardowych produktów opartych na niskich kosztach i doskonałej imitacji nasze szanse będą szybko nikły. Ucieczka do przodu, to ucieczka w dziedziny wiedzy i obszary wytwórczości naukowo chłonne, tylko bowiem wtedy unikniemy konkurencji w dziedzinach, w których na długą metę nie mamy wielu szans.

Polska wchodzi w okres szybkiego pogarszania struktury demograficznej. Szybki wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym oraz wzrost kosztów ochrony zdrowia bezwzględnie wymaga, aby ludzi pracujących cechowały wysokie kwalifikacje i wysoka wydajność. Tylko wtedy będzie można pogodzić wysokie płace pracujących i godziwe warunki socjalne emerytów i rencistów.

Nie wystarczy, wbrew wielu twierdzeniom, stworzenie prawnych podstaw służących aktywizacji poprzez wydłużenie okresu pracy i wieku przechodzenia na emeryturę. Trzeba bowiem, w wyniku zwiększenia kwalifikacji i rozwoju infrastruktury innowacyjnej, stworzyć realne warunki do napływu kapitału i aktywności gospodarczej w kraju. Inaczej nic nie dadzą prawne podstawy wydłużenia czasu pracy.

Stawianie na edukację to nie tylko potrzeba większych nakładów publicznych i prywatnych, ale również jakościowe doskonalenie kształcenia. Epoka internetu, światłowodów i techniki cyfrowej wymaga takich zmian. Kraj, który pierwszy potrafi kompleksowo przejść do kształcenia odpowiadającego wymogom funkcjonowania w cyberprzestrzeni, uzyska zdecydowaną przewagę konkurencyjną.

2. Bezpieczeństwo energetyczne

Liczne kraje kreowały swoje strategie na podstawie warunków sprzed 10 lat, gdy rynek surowców cechowała obfitość i niskie ceny. Współcześnie na arenę gospodarczą świata z wielką dynamiką wkroczyły Chiny, Indie, Brazylia, Indonezja, Meksyk, a więc kraje posiadające połowę populacji świata. Dynamika gospodarki światowej w ostatnich kilkunastu latach wzrosła kilkakrotnie. To diametralnie zmienia stosunek do surowców i energii jako niezbędnych czynników rozwoju. Rozpoczęła się ostra konkurencja o światowe zasoby surowcowe. Szybko będzie rosła – niezależnie od przejściowych zawirowań – zwłaszcza pozycja producentów ropy i gazu, także jako instrumentu szantażu politycznego.

W tej sytuacji zasadniczo wzrosła rola Unii Europejskiej, nasiliła się potrzeba pogłębiania integracji oraz wspólnej polityki wszędzie tam, gdzie stosunki bilateralne z partnerami zewnętrznymi są trudne, a to dotyczy bez wątpienia bezpieczeństwa energetycznego.

Sądzymy, że narastający problem energetyczny świata skłania do potraktowania polskich, ogromnych zasobów węgla jako ważnego źródła energii pozyskiwanej przez wykorzystanie nowoczesnych technologii. Zasoby węgla kamiennego w Polsce to 16 mld ton, a brunatnego ponad 14 mld ton. Polska, uwzględniając istniejące uwarunkowania ekonomiczne i polityczne, może zainteresować Unię wspólnym finansowaniem badań i wdrożeń w tej dziedzinie. Uszlachetnienie węgla, ogniwa paliwowe zasilane węglem, gdzie z reakcji chemicznej na węglu otrzymuje się bezpośrednio prąd elektryczny przy małej emisji zanieczyszczeń – to kierunki badań, które mogą rokować duży sukces. Inna sfera to gazowanie węgla, w różnej formie i różnym

miejscu. Działania te powinny być prowadzone równoległe do aktywnego wspierania przez PSL alternatywnych, odnawialnych źródeł energii.

Współpraca z Unią Europejską w tej dziedzinie może ułatwić korektę rygorów, jakie Unia narzuca naszemu krajowi w związku z wymogiem drastycznego obniżenia emisji dwutlenku węgla. Koszty te mogą przekraczać 10 mld euro rocznie. Taki wzrost kosztów energii musiałby bardzo negatywnie odbić się na konkurencyjności przedsiębiorstw i budżetach polskich rodzin.

Braki w zapewnieniu dostatecznej ilości energii elektrycznej w najbliższej dekadzie, w wyniku opóźnień inwestycyjnych i modernizacyjnych, stać się mogą główną barierą rozwoju gospodarczego najbliższych lat. Zdaniem PSL, obok nauki i edukacji, energetyka, jej unowocześnienie, dostępność energii, ograniczenie wzrostu jej cen, powinny być drugą, trwałą preferencją inwestycyjną kraju.

3. Dostosowanie gospodarki Polski do skutków niestabilności światowej gospodarki i jej kryzysowych zagrożeń

Współczesna gospodarka jest systemem naczyń połączonych, co powoduje szybkie rozprzestrzenianie się korzystnych i niekorzystnych zjawisk. Gdy narasta dekonunktura i następuje spadek popytu w Europie Zachodniej, przedsiębiorstwa z tamtej części kontynentu łatwo mogą sięgnąć po popyt polskiego rynku. Gdy ponad 70% zasobów banków w Polsce należy do kapitału zagranicznego, a rynek polski zdominowany jest przez banki zachodnie, to nie można wykluczyć osłabiania banków-córek dla ratowania banków w innych częściach świata.

W tej sytuacji rząd i bank centralny muszą opracować scenariusze zachowań na różne, również trudne sytuacje. Ewentualne ratowanie przez Narodowy Bank Polski poszczególnych banków musi przybierać różne formy, w tym zwłaszcza zwiększenie udziału kapitału narodowego w tych bankach dla poprawy bezpieczeństwa w funkcjonowaniu pieniądza w Polsce.

Groźna sytuacja finansów światowych wynika nie tylko z kryzysu na rynku nieruchomości i pękających, sztucznie napompowanych balonów giełdowych, ale również z pogłębiającego się od lat kryzysu międzynarodowego systemu płatniczego, w tym zwłaszcza kryzysu dolara, co jest pochodną deficytu budżetowego i płatniczego Stanów Zjednoczonych. Program ratunkowy wielu instytucji finansowych jest w tej sytuacji jednocześnie przedsięwzięciem pogłębiającym deficyt budżetowy USA i zmniejszającym podstawy stabilności dolara. W tej sytuacji odradzanie rynku kapitałowego bez uzdrowienia dolara jest bardzo trudne. Przewidywać należy więc utrzymywanie się zjawisk depresyjnych i niestabilności finansów światowych przez dłuższy okres. Płacimy, jako świat, za manipulowanie instrumentami finansowymi przez ludzi żądnych wielkich zysków, którzy przygotowali narzędzia finansowe dobrze funkcjonujące w warunkach dobrej koniunktury i dobrego klimatu ekonomicznego, ale całkowicie niedostosowane do złej koniunktury w gospodarce.

Obecnie żaden rząd w swym programowaniu działań nie może pomijać wysokiego ryzyka, jakie wynika z aktualnej sytuacji finansów świata. Wymogiem staje się wykorzystywanie wszystkich możliwych przedsięwzięć, które mogą łagodzić skutki zewnętrznych wstrząsów. Dotyczyć to musi szczególnie kraju takiego jak Polska, która jest krajem **poważnie zadłużonym, z przewartościowaną złotówką**, co zawsze zwiększa wrażliwość na atak spekulacyjny.

Szczególnym problemem jest ryzyko kursowe. Dlatego w warunkach wzrostu niestabilności finansów światowych działania służące ograniczeniu ryzyka kursowego przesuwają się na miejsce działań pierwszoplanowych. Im później wejdziemy do strefy euro, to – przy tendencji do aprecjacji złotego – wejdziemy z gorszą strukturą cen w stosunku do cen z innych krajów Unii, a więc z gorszym poziomem konkurencyjności naszej gospodarki. Wejście do strefy euro to korzystanie z niskiego i stabilnego oprocentowania oraz z pełniejszego dostępu do oszczędności i kapitału Unii, to – zdaniem PSL – droga do większych inwestycji i większych możliwości świadczeń socjalnych.

4. Nowa rola rolnictwa

Bardzo szybki wzrost gospodarczy krajów o wielkiej i ciągle szybko rosnącej liczbie ludności, takich jak Chiny, Indie, Brazylia, Indonezja, zmienia pogląd na perspektywy rolnictwa. Światowy rynek rolny będzie stosun-

kowo szybko przekształcał się z rynku nadwyżek i niskich cen w rynek niedoborów i wysokich cen. Przemawiają za tym przesłanki związane tak ze zmianami popytu, jak i zmianami podaży. Szybko rośnie PKB krajów zaliczanych wcześniej do Trzeciego Świata, które obejmują 50% ludności świata. Niski poziom konsumpcji przy wzroście dochodów zwiększa tam szybko popyt na żywność. Wysoka dochodowa elastyczność popytu na żywność w tych krajach będzie owocowała dalszym wzrostem potrzeb żywnościowych. Z drugiej strony – postępuje ocieplenie klimatyczne, zwiększające zagrożenia dla produkcji rolnej i powodujące nadmierne jej wahania, a ponadto szereg anomalii klimatycznych. Następuje pustynnienie wielu części kuli ziemskiej i coraz szybciej narasta bariera dostępu do wody. Produkcja biopaliw konkuruje w coraz większej skali o areal gruntów, przeznaczonych dotychczas pod uprawy na cele żywnościowe. Z jednej strony ograniczony jest areal dla produkcji rolnej, a z drugiej – poprawa diety, przechodzenie z konsumpcji z produktów roślinnych do zwierzęcych zwiększa zapotrzebowanie na areal ziemi. Uzyskanie jednej kalorii w postaci pokarmu mięsnego absorbuje kilkakrotnie większy areal ziemi niż uzyskanie jednej kalorii w postaci pokarmu roślinnego.

Narastająca bariera energetyczna i rosnące ceny surowców to istotne czynniki, które mogą ograniczyć podaż i zwiększyć ceny żywności. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że świat będzie wkraczał w erę wysokich cen żywności, a zdolności produkcyjne żywności staną się ważnym atutem gospodarczym. W tej sytuacji preferencje dla modernizacji i rozwoju rolnictwa PSL uznaje za bardzo ważne działanie dla długofalowej konkurencyjności i pozycji ekonomicznej kraju.

IV. INNOWACYJNA GOSPODARKA I USŁUGI SPOŁECZNE

Osiągnięcie zdecydowanej poprawy poziomu życia Polaków, usuwanie zapóźnień cywilizacyjnych, utrzymanie wysokiego, zrównoważonego tempa rozwoju – to w dalszym ciągu strategiczne cele dla Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wymaga to skoncentrowania wysiłku na dokonywaniu zmian i reform w gospodarce, usługach społecznych i funkcjonowaniu społeczeństwa.

1. Przedsiębiorczość – innowacyjność

Gospodarka Polski – dla zapewnienia jej długotrwałego wzrostu – wymaga likwidacji ciągle występujących barier, ograniczających rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności. Zdecydowane i szybkie likwidowanie tych barier jest warunkiem wyzwolenia aktywności oraz stałego wzrostu jakości życia obywateli. Jest to też warunkiem wykorzystania szans wynikających z członkostwa Polski w Unii Europejskiej i sprostania wyzwaniom wynikającym z globalizacji. **Z tych względów PSL konsekwentnie opowiada się i działa na rzecz reform otoczenia przedsiębiorców.**

Za uzasadnione priorytety naszego działania uznajemy w szczególności:

- **zapewnienie przyjaznego otoczenia prawnego i instytucjonalnego dla przedsiębiorczości i innowacyjności.** Najwyższy czas zerwać z biurokratycznymi, czasochłonnymi procedurami zakładania przedsiębiorstw i ich funkcjonowania, poprawić sądownictwo gospodarcze, usprawnić system i procedury opodatkowania; szczególnego wsparcia PSL udzielać będzie małym i średnim przedsiębiorstwom (MSP);
- **wykorzystanie nauki i wdrażanie rozwiązań wspierających działalność innowacyjną, badania i rozwój, w tym usprawnienie transferu wiedzy do gospodarki;** PSL wspiera szybszy wzrost nakładów na naukę i wdrożenia oraz wypowiada się za przyjaznymi zmianami w funkcjonowaniu i finansowaniu tej sfery;
- **zdecydowanie szybszy rozwój nowoczesnej infrastruktury transportowo-komunikacyjnej, przesyłowej i teleinformatycznej;** w rozwoju infrastruktury PSL upatruje jeden z zasadniczych warunków aktywnego wsparcia dla rozwoju gospodarki naszego kraju i wzrostu zainteresowania inwestorów krajowych i zagranicznych;
- **konsekwentną prywatyzację majątku Skarbu Państwa, z wyłączeniem obszarów uznanych za strategiczne;** PSL, będący przeciwnikiem tzw. prywatyzacji fiskalnej, stoi na stanowisku, że dochody z prywatyzacji powinny służyć finansowaniu długoterminowych celów, np. rozwoju nauki, zabezpieczeniu społecznemu itp.; przyjęty przez rząd program słusznie zakłada przeznaczenie 40% przychodów z prywatyzacji na Fundusz Rezerwy Demograficznej.

2. Skuteczna polityka energetyczna

Polska powinna posiadać własną politykę energetyczną i aktywnie uczestniczyć w wypracowaniu wspólnej – unijnej polityki energetycznej. Stanowi to podstawowy warunek bezpieczeństwa energetycznego kraju. W ramach tej polityki niezbędne są:

- **poprawa efektywności energetycznej**; PSL aktywnie wspiera wszelkie inicjatywy zmierzające do obniżenia energochłonności gospodarki; uznaje za niezbędne przyjęcie ogólnonarodowego programu konkretnych działań w tym zakresie;
- **rozwój wykorzystania odnawialnych źródeł energii**, w tym biopaliw; rozwój energetyki ze źródeł odnawialnych PSL uznaje za jeden z głównych kierunków rozwoju energetyki, a zarazem spełnienie wymogów Unii Europejskiej; traktując ten kierunek rozwoju jako szczególną swoją powinność, uznaje za konieczny intensywny rozwój technologii odnawialnych źródeł energii, oparty o wykorzystanie wszystkich naturalnych czynników produkcji, w tym rolnictwa energetycznego;
- **rozwój konkurencyjnych rynków paliw i energii**;
- **ograniczenie oddziaływania energetyki na środowisko**; głównymi celami polityki energetycznej w tym obszarze – zdaniem PSL – są:
 - ograniczenie emisji CO₂ w wielkości możliwej technicznie do osiągnięcia, bez naruszania bezpieczeństwa energetycznego, a w szczególności zrównoważenia zapotrzebowania na energię z podażą, jednak bez konieczności takiej zmiany technologii produkcji, która powodowałaby zmniejszenie bezpieczeństwa poprzez zbytne uzależnienie się od importu paliw i energii;
 - ograniczenie emisji SO₂ do poziomu ustalonego w Traktacie Akcesyjnym oraz emisji NO_x – zgodnie z zobowiązaniami przyjętymi przy akcesji do Unii Europejskiej;
 - zmiana struktury wytwarzania energii w kierunku technologii niskoemisyjnych oraz źródeł skojarzonych i rozproszonych.

Program bezpieczeństwa energetycznego Polski – zdaniem PSL – wymaga:

- zapewnienia stabilnych dostaw paliw i energii, gwarantujących zaspokojenie potrzeb po akceptowalnych cenach i przy założeniu optymalnego wykorzystania krajowych zasobów energetycznych;
- dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw ropy naftowej, paliw płynnych i gazowych;
- niezbędnych inwestycji, zapewniających wdrożenie innowacyjnych technologii do wykorzystania krajowych zasobów, zwłaszcza węgla, zasobów odnawialnych oraz unowocześnienia infrastruktury przesyłowej;
- najwyższy też czas podjąć decyzje o rozwoju energetyki atomowej w Polsce.

3. Rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich

Bilans czteroletniego członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla sektora rolno-wiejskiego jest pozytywny.

Wyrazem tego są następujące fakty:

- Polska posiada nowoczesny sektor przetwórstwa rolnego; również dzięki temu, że w latach 2000–2006 do firm z tego sektora trafiło prawie 3 mld zł z funduszy unijnych (PHARE, SAPARD, SPO „Rolnictwo”);
- znaczne środki finansowe umożliwiły poprawę konkurencyjności polskich gospodarstw oraz ich dochodowości; z budżetu unijnego w latach 2004–2006 przeznaczono na polskie rolnictwo 8,5 mld €, z budżetu krajowego – prawie 11 mld zł, w tym w postaci płatności bezpośrednich dla rolnictwa trafiła kwota 29 mld zł. Na obszary wiejskie w tym samym okresie w postaci programów SAPARD, SPO „Rolnictwo” i PROW trafiło prawie 24 mld zł; chociaż dominująca grupa gospodarstw nie odczuła istotnej poprawy sytuacji dochodowej, to wyraźnie wzrosły nakłady inwestycyjne w rolnictwie;
- widoczne są przemiany w strukturze obszarowej rolnictwa, które świadczą o pogłębiającej się koncentracji produkcji;

Mimo tych pozytywnych zmian, w dalszym ciągu mamy do czynienia z niekorzystnym kształtem struktury agrarnej, gdyż dominująca grupa gospodarstw w Polsce jest słaba ekonomicznie i nie jest w stanie sprostać konkurencji na rynku.

Mimo że ciągle bezrobocie na wsi jest wysokie, po wejściu do UE zaobserwowano pozytywne zmiany na rynku pracy. **Przyspieszenie przemian struktury agrarnej i wszechstronny rozwój obszarów wiejskich dla zabezpieczenia pozarolniczych źródeł dochodów – to ciągle wyzwania do ich podjęcia i realizacji.**

Polskie rolnictwo zabiega o wyrównanie poziomu wsparcia w ramach Unii Europejskiej. Obecnie bowiem różnice wsparcia są nawet kilkakrotne. Płatności bezpośrednie naliczane są w zależności od historycznych poziomów oraz kierunków produkcji rolniczej. Co więcej, według tej metody najbardziej wspierani są producenci najwięksi, najzamożniejsi i produkujący intensywnie z ewidentną szkodą dla środowiska naturalnego.

Obecnie istniejące rozwiązania w sferze wspólnej polityki rolnej (WPR) są przedmiotem oceny i dyskusji nad ich przyszłym kształtem. Polska bierze w nich aktywny udział, zabiegając o rozwiązania służące postępowym zmianom struktury agrarnej, w zgodzie ze środowiskiem i interesami ludności zamieszkałej na wsi. **W związku z tym PSL wypowiada się za wielofunkcyjnym rozwojem obszarów wiejskich. Wszechstronna polityka rozwoju obszarów wiejskich o charakterze horyzontalnym, a nie sektorowym (ukierunkowanym wyłącznie na potrzeby rolnictwa), ma swoje głębokie uzasadnienie w potrzebie tworzenia na tych obszarach coraz większej liczby miejsc pracy i różnicowania źródeł dochodów ludności.**

PSL wyraża przekonanie, że takie podejście Unii Europejskiej do WPR zapewni optymalne kojarzenie interesów rolników oraz całej ludności obszarów wiejskich. Równocześnie PSL uznaje za ważne i wspiera inicjatywy oddolne i wszelkie formy samoorganizacji wsi, w tym różne formy grup producentów rolnych, lokalnych grup działania, grup partnerskich oraz innych instytucji i pozarządowych organizacji działających na obszarach wiejskich.

4. Zabezpieczenie społeczne i uelastycznienie rynku pracy

Zmieniająca się niekorzystnie sytuacja demograficzna Polski, istniejące słabości systemu zabezpieczenia społecznego oraz rosnące oczekiwania cywilizacyjne społeczeństwa wymagają szybkich rozstrzygnięć w sferze ubezpieczeń społecznych. Ich efektem powinna być nie tylko poprawa bezpieczeństwa socjalnego, ale także aktywizacja zawodowa Polaków.

PSL jest za szybkim przyjęciem przygotowanych już rozwiązań w zakresie:

- dokończenia reform ubezpieczeń społecznych, wdrażanych od 1999 r., czyli tzw. drugiego filara, tj. emerytur kapitałowych;
- wprowadzenia emerytur pomostowych, w celu wyeliminowania dotychczasowego systemu wcześniejszego przechodzenia na emeryturę;
- wprowadzenia rozwiązań promujących trzeci filar zabezpieczenia społecznego, tj. zakładowych planów emerytalnych, celowego oszczędzania na emeryturę (dotychczas tzw. IKE) oraz ubezpieczeń życiowych.

PSL uznaje, iż zmiany te zapobiegają grożącej Polakom zapaści systemu ubezpieczeń społecznych.

Za ważny element reformy systemu ubezpieczeń społecznych PSL uznaje dopracowanie i wdrożenie reformy systemu ubezpieczeń społecznych rolników. Reforma ta powinna przebiegać etapowo, stosownie do zmieniających się warunków pracy i życia ludności rolniczej.

Niezależnie od zmian w systemie zabezpieczenia społecznego, które w istocie sprzyjałyby aktywizacji zawodowej ludności, za niezbędne uznajemy dodatkowe działania uelastyczniające rynek pracy, a mianowicie:

- doskonalenie instytucjonalnej obsługi rynku pracy;
- wprowadzenie systemu zachęt wspomagających aktywność zawodową pracowników, szczególnie po 50. roku życia;
- realizację polityki emigracyjno-migracyjnej pod kątem rynku pracy;
- rozwój instytucji ułatwiających zwiększenie aktywności społeczeństwa obywatelskiego, wspierającego rozwój przedsiębiorczości i rozwój dialogu społecznego;
- **rozwój społeczeństwa informacyjnego, w tym powszechne zapewnienie szerokopasmowego dostępu do Internetu.**

5. Ochrona zdrowia

Ochrona zdrowia jest przykładem sektora, gdzie brak konsekwencji w dokonywanych reformach, zamiast pozytywnych dla pacjentów skutków, przynosi rozczarowanie, wynikające przede wszystkim z olbrzymiego bałaganu, z jakim mamy do czynienia w świadczeniu usług zdrowotnych. Z kolei wzrost kosztów, zadłużenie placówek służby zdrowia i wynikające z tego konsekwencje nie tylko dla chorych, ale również dla finansów państwa, rodzi frustracje nie tylko obywateli, ale także zatrudnionych w tej sferze.

Długofalowy program i wydolny system zarządzania zmianami – to nieodłączne warunki, aby na tym wrażliwym polu osiągnąć sukcesy. Za takim podejściem wypowiada się PSL, który jest świadom, że nie da się usprawnić systemu ochrony zdrowia bez równoległego sięgania do źródeł finansowania publicznego i prywatnego.

W przygotowanym przez rząd pliku ustaw podstawowe znaczenie mają dwa projekty, a mianowicie: o dobrowolnych dodatkowych ubezpieczeniach zdrowotnych i o zakładach opieki zdrowotnej. Zakładają one częściową komercjalizację funkcjonowania opieki zdrowotnej w Polsce, a także próbę szerszego niż dzisiaj wykorzystania środków prywatnych do finansowania usług zdrowotnych. Ten kierunek reformy wydaje się nie tylko możliwy, ale i konieczny. Jego skuteczność i efektywność zależy jednak od wielu czynników. Podstawowym jest wdrożenie koszyka gwarantowanych świadczeń opieki zdrowotnej i podział usług na: gwarantowane, częściowo gwarantowane oraz niefinansowane ze środków wspólnych (publicznych).

W naszym kraju rozwinął się prywatny rynek usług zdrowotnych. Powstało wiele prywatnych zakładów opieki zdrowotnej. PSL jest zainteresowany – obok zapewnienia sprawnego funkcjonowania publicznej służby zdrowia – dalszym rozwojem rynku usług zdrowotnych. Prywatne zakłady opieki zdrowotnej powinny jednak mieć te same obowiązki co zakłady publiczne, ale i te same prawa. Powinny przy tym podlegać nadzorowi zdrowotnemu.

Podzielamy pogląd, że wraz z uporządkowaniem systemu funkcjonowania jednostek i instytucji świadczeń zdrowotnych, wprowadzeniem wydolnego nadzoru zdrowotnego, powinno rosnać również zasilanie ze składki obowiązkowej.

PSL jest za wprowadzeniem dobrowolnych, dodatkowych ubezpieczeń zdrowotnych, gdyż w naszym przekonaniu jest to również dodatkowy mechanizm ekonomiczny do podnoszenia jakości świadczeń opieki zdrowotnej. Wraz z innymi elementami może to być jeden z czynników wprowadzających element konkurencji w zakresie jakości i kosztów świadczeń zdrowotnych pomiędzy różnymi formami zakładów opieki zdrowotnej. PSL pragnie zwrócić uwagę na następujące uwarunkowania:

- ubezpieczenie prywatne powinno mieć rzeczywiście charakter dodatkowy i nie ograniczać praw pacjenta z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego;
- istotnym elementem powinny być preferencje (zachęty), z jakich mogłyby korzystać osoby z ubezpieczenia dobrowolnego, uzupełniającego.

Istnieje potrzeba utworzenia niezależnego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Chodzi nie tylko o przejrzystość systemu zdrowia, ale o bezpieczeństwo systemu, rozpatrywane z punktu widzenia świadczeniobiorców oraz osób ubezpieczonych. **Sprawnie działający nadzór nad wszystkimi podmiotami systemu świadczenia usług zdrowotnych, w powiązaniu z odrębnie prezentowanym projektem ustawy o ochronie indywidualnych i zbiorowych praw pacjenta oraz o Rzeczniku Praw Pacjenta, umocni prawa pacjentów.**

Wypowiadamy się za demonopolizacją Narodowego Funduszu Zdrowia i powrotem do kilku Regionalnych Funduszy i dokonaniem takich zmian w ich funkcjonowaniu, aby wywołać pozytywną rywalizację w zakresie jakości i kosztów świadczonych usług zdrowotnych.

6. Finanse publiczne

Reformę finansów publicznych uznajemy za jeden z podstawowych warunków umożliwiających wysokie tempo wzrostu polskiej gospodarki. Stąd też generalnymi celami tej reformy są:

- sprzyjanie wysokiemu wzrostowi gospodarczemu i wykorzystanie szans wynikających z integracji Polski z Unią Europejską;

- poprawa efektywności wykorzystania środków publicznych i jakości usług świadczonych przez państwo, samorzady i inne instytucje publiczne.

Za zasadnicze słabości finansów publicznych, które wymagają usunięcia w ramach reformy, PSL uznaje: utrzymywanie się deficytu budżetowego, ponoszenie wysokich i rosnących kosztów obsługi długu publicznego, dominujący udział (ok. 75%) w budżecie państwa tzw. sztywnych wydatków, a zarazem niewielki udział środków przeznaczonych na rozwój, oraz rozbudowany i nieprzejrzysty system podatkowy. PSL wyraża przekonanie, że osiągnięcie celów reformy finansów publicznych wymaga dogłębnej oceny zarówno dochodów i wydatków, jak i poszczególnych instytucji i organizacji finansów publicznych. Umożliwi ona także wzbogacenie źródeł finansowania, zwłaszcza usług społecznych, oraz racjonalizację wydatków wszystkich podmiotów sektora publicznego.

W systemie podatkowym PSL wspierać będzie w szczególności rozwiązania zmierzające do zapewnienia jego przejrzystości i wiarygodności dla podatnika, kierując się zwłaszcza następującymi zasadami:

- podatki powinny być neutralne względem przedsiębiorców i pracobiorców, co oznacza jednakowe warunki opodatkowania (w zasadzie bez ulg i zwolnień) dla poszczególnych grup oraz oddzielenie podatków od systemu zasiłków;
- podatek od dochodów osobistych, ze względu na ogromne zróżnicowanie dochodów i potrzebę solidaryzmu społecznego, powinien być nadal progresywny;
- podatki typu majątkowego i dochodowy od przedsiębiorców powinny być względnie niskie, aby zachęcić do inwestowania i tworzenia nowych miejsc pracy.

Racjonalizacja wydatków, zdaniem PSL, wymaga m.in.:

- unowocześnienia administracji publicznej w celu poprawy sprawności funkcjonowania państwa, a zarazem celowości i efektywności gospodarki finansowej podmiotów sektora publicznego wszystkich szczebli;
- dokończenia reform systemu emerytalnego i ubezpieczeń oraz poprawy jakości funkcjonowania usług zdrowotnych, w tym równoległego rozwoju usług finansowanych ze środków prywatnych;
- uporządkowania i konsolidacji instrumentów pomocy społecznej.

V. ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH

Przyszłość PSL zależy w dużym stopniu od naszej aktywności na obszarach wiejskich, stanowiących 93% terytorium kraju. Partia ogólnonarodowa – kompetentna, doświadczona, najlepiej znająca problemy i przewodząca Polsce powiatowej – to z jednej strony szansa na realizację aspiracji mieszkańców wsi i małych miast, z drugiej zaś – kompetentny rzecznik środowisk, także wielkomiejskich, w ich powrocie do natury. **Nasz stosunek do zmieniającej się sytuacji na obszarach wiejskich będzie wyznacznikiem wyborczego poparcia polskiej wsi.**

Szczegółnej obserwacji wymaga sytuacja społeczno-zawodowa i demograficzna środowiska wiejskiego. Na wsi mieszka około 40% obywateli naszego kraju, co piąty pracujący zawodowo – to rolnik. Jednakże liczba producentów rolnych systematycznie spada. Ocenia się, że po 2015 roku rolnictwem zajmować się będzie mniej niż 15% ludności czynnej zawodowo. Skala odchodzenia od rolnictwa w aspekcie prawnowłaścicielskim jest spowolniona w związku z unijnymi dopłatami. Obecnie dopłaty bezpośrednio pobiera 1,5 mln osób. Coraz częściej wielu właścicieli dzierżawi swe grunty. Trwa konsolidacja w rolnictwie. Jednocześnie dane statystyczne pokazują, że pomimo iż liczba ludności w naszym kraju w ostatnim okresie nie zwiększa się, to na wsi obserwuje się faktyczny przyrost liczby mieszkańców.

Obszary wiejskie są tradycyjnie niedoinwestowane. Polityka unijna próbuje niwelować te różnice. Unijne fundusze kierowane są do rolnictwa oraz na wyrównywanie szans słabszych regionów. Znaczące środki finansowe są przeznaczone na rozbudowę infrastruktury. Dziś rozwój obszarów wiejskich, sytuacja przedsiębiorców tam mieszkających oraz losy samych rolników w znacznym stopniu zależą od umiejętności absorpcji unijnych pieniędzy, a także zdolności aparatu państwa i jego agend oraz samorządowców wszystkich szczebli do aktywnego kreowania rzeczywistości. To wyzwanie przede wszystkim dla PSL, którego celem jest zrównoważony, wszechstronny rozwój obszarów wiejskich.

Rozwój systemów łączności: z jednej strony infrastruktury drogowej, z drugiej – systemów teleinformatycznych, w coraz większym stopniu inspiruje mieszkańców dużych miast do czasowego, a coraz częściej i stałego osiadania na terenach wiejskich. Najczęściej dotyczy to przedstawicieli wielkiego biznesu, ale także środowisk urzędniczych, wolnych zawodów, ludzi kultury. Wiele się na wsi buduje. Tworzone są osiedla blisko terenów zieleni, jezior. Na obszarach wiejskich tworzy się nowy układ społeczny. Jego potrzeby muszą być dostrzeżane przez PSL. Dotyczy to zwłaszcza:

- *Rolników*; w tej grupie jest tylko 1% rolników mających powyżej 50 ha, 20% posiadających powyżej 10 ha i 80% – do 10 ha. Potrzebna jest więc jasna polityka dla wzmocnienia silnych producentów, którzy mają aspiracje pracować w rolnictwie, ale bez wsparcia, zwłaszcza finansowego, nie mogą tego realizować. Potrzebna jest także polityka dla gospodarstw słabszych, perspektywicznie o charakterze socjalnym. Każda z tych grup musi widzieć swe szanse. PSL musi posiadać powszechnie akceptowaną, nowoczesną politykę rolną.

- *Inteligencji*; od zarania Stronnictwo jest budowane w dużym stopniu przez wiejską inteligencję, a zarazem przejawia troskę o wiejskich lekarzy, nauczycieli, pracowników urzędów. Ta grupa dostrzega w PSL partię rozumiejącą i najskuteczniej rozwiązującą jej problemy.

- *Agrobiznesu*; wieś to miejsce mikro- i małego biznesu, przede wszystkim z obszaru gospodarki żywnościowej. Ta grupa będzie się stale powiększać i jest przedmiotem szczególnej troski.

- *Mieszkańców wsi pracujących w wielkich miastach*; to z jednej strony – urodzeni na wsi i pracujący poza wsią, ale mieszkający na wsi, a z drugiej – z wyboru tu osiedlający się. To także inwestujący tu często oszczędności swego życia. Oni szybko odnajdują się w środowisku, do którego wchodzi ze swego wyboru, a gdy trzeba – udzielą wsparcia w jego rozwoju. To ważny partner nowoczesnej partii.

PSL jako partia dobrych gospodarzy musi trafnie zdiagnozować źródła migracji na wieś. Nie są to przyczyny mieszkaniowe, a raczej potrzeba realizacji wartości niedostępnych w wielkim mieście. Możliwość odpoczynku od wielkomiejskiego tempa będzie tym bardziej doceniona, gdy będzie jej towarzyszył rozwój usług rekreacyjnych, sportowych, podstawowej infrastruktury bytowej i poczucia bezpieczeństwa (służba zdrowia, policja, lokalne drogi, szerokopasmowy Internet, nowoczesne oczyszczalnie, odbiór i segregacja odpadów).

Obszary wiejskie muszą być miejscem aktywnej polityki prozdrowotnej, kulturalnej, socjalnej, ekologicznej państwa i jego centralnych organów. To wielkie zadanie dla samorządów i polityki regionalnej państwa. Należy eliminować historyczne zapóźnienia tych terenów. Rozwój obszarów wiejskich to ważny temat regionalnej, ale i centralnej polityki państwa.

PSL musi być mentorem Polski regionalnej. Jej najsilniejszym przedstawicielem w polityce, w mediach, w aktywności kulturalnej i gospodarczej. Rolą PSL jest wskazywanie optymalnych kierunków jej rozwoju. W działaniach tych należy też uwzględnić takie wartości jak: gospodarność, rodzina, praca społeczna, wrażliwość. Takie podejście możliwe jest poprzez wsparcie szlachetnych akcji, wspieranie lokalnych uroczystości samorządowych, strażackich, kościelnych, przy jednoczesnej trosce gospodarzy gmin o jakość i nowoczesność życia.

Niezwykle istotne jest powiązanie rozwoju polskiej wsi z zagospodarowaniem unijnych środków. Ze Stronnictwem powinno być związane przekonanie o partii najbardziej kompetentnej w wykorzystaniu unijnych pieniędzy. To 17,2 mld euro w latach 2007–2013, w tym 13,2 mld z UE. Te pieniądze można wydawać w ramach tzw. 4 osi i 20 działań. Szacuje się, że łączna liczba beneficjentów PROW w tych latach wyniesie powyżej 1,1 mln.

W dobie ogromnych wyzwań, związanych ze zmianami klimatycznymi, ochroną naturalnego środowiska i zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego, niezbędny jest wielofunkcyjny, zrównoważony rozwój obszarów wiejskich i zmiana w tym właśnie kierunku Wspólnej Polityki Rolnej UE. Unijna polityka rozwoju obszarów wiejskich ciągle ewoluuje. O ile na początku lat 90. w ramach WPR wprowadzono tzw. instrumenty towarzyszące, o tyle już w ramach reformy z 2003 r. wprowadzono regulacje zdecydowanie wzmocniające politykę rozwoju obszarów wiejskich. Aktualnie koncentruje się ona na poprawie:

- konkurencyjności rolnictwa i leśnictwa poprzez wspieranie restrukturyzacji rozwoju i inwestycji,
- środowiska naturalnego terenów wiejskich poprzez wspieranie gospodarowania gruntami,
- jakości życia na obszarach wiejskich oraz popieraniu różnicowania działalności gospodarczej.

Wyodrębnienie specjalnego Europejskiego Funduszu Rolniczego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) jest próbą odejścia od patrzenia na rozwój wsi głównie poprzez rozwój sektora rolnego. Jest to również wyrazem praktycznej realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju w odniesieniu do wsi i rolnictwa.

W ramach przeglądu WPR już dzisiaj formułuje się nowe zadania stawiane przed polityką rozwoju obszarów wiejskich, dotyczące zarówno sfery ekonomicznej, społecznej, jak i ochrony środowiska naturalnego. W dyskusjach kładzie się akcent na kwestie związane ze środowiskiem naturalnym, a w szczególności:

- łagodzenie skutków zmian klimatycznych;
- rozwój odnawialnych źródeł energii;
- efektywne gospodarowanie zasobami wodnymi;
- zachowanie bioróżnorodności.

Wszechstronny, wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich – to strategiczny cel PSL.

VI. POLSKA W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚRODOWISKU MIĘDZYNARODOWYM

Po upływie prawie dwóch dekad od upadku komunizmu porządek międzynarodowy jest nadal w fazie przejściowej, wykazującej się niestabilnością, podatnością na polityczne, gospodarcze i finansowe kryzysy, występowaniem nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Procesy globalizacji i deregulacji zmieniają świat. Nasz glob coraz szybciej staje się światem wielobiegunowym, powstają nowe centra gospodarki i polityki międzynarodowej. Zachodzą procesy integracji i współzależności politycznej i gospodarczej.

PSL uważa, że Polska jako kraj europejski i członek Unii Europejskiej powinna być żywotnie zainteresowana wzrostem roli Europy na arenie międzynarodowej. Dlatego uznajemy proces integracji europejskiej za najważniejszą drogę prowadzącą do tego celu, a członkostwo Polski w Unii Europejskiej – za główny punkt odniesienia w naszej polityce zagranicznej, decydujący także dla polskiej gospodarki i gospodarczych powiązań ze światem.

1. Polska w Unii Europejskiej

Jesteśmy przekonani, że członkostwo Polski w Unii Europejskiej ma swoją ogromną wartość, ale i swoją cenę. Stwarza nowe impulsy, jest szansą na cywilizacyjny awans Polski, ale powoduje też ograniczenia. Polskie społeczeństwo, mając tego pełną świadomość, wyraziło w powszechnym referendum zgodę na te uwarunkowania. Nie oznacza to, że Polska definitywnie uwolniła się od dylematu, polegającego na pogodzeniu interesów narodowych, w tym narodowej suwerenności, z dopełnieniem powinności integracyjnych, mających coraz częściej charakter ponadnarodowy. Problem ten jest obecny w postawach i dyskusjach w wielu środowiskach w Polsce, także w środowisku wiejskim. Nadal kwestia ta jest też centralnym problemem Unii, warunkującym kierunki jej rozwoju i stosunek do przyszłości integracji, o czym świadczy także sytuacja w zakresie ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego.

W naszym środowisku opowiadaliśmy się za koncepcją Europy ojczyzn. Można jednak powiedzieć, że na obecnym etapie Unia Europejska przezwyciężyła ten klasyczny już dylemat, czy być Europą ojczyzn, czy też ponadnarodowym superpaństwem. Wypracowany przez lata doświadczeń model integracyjny jest modelem funkcjonalnym, zawierającym cechy obu tych podejść.

Zachodzi jednak pytanie: jak zachować narodową tożsamość i podmiotowość Polski, jak bronić narodowych interesów – w sytuacji, gdy wraz z postępującym procesem uwspólnotowienia polityk unijnych, zwłaszcza gospodarczych, znaczna i coraz większa ilość decyzji jest podejmowana w Brukseli, a nie w Warszawie? Symbolem tego staje się unia gospodarczo-walutowa i euro jako waluta europejska, której przyjęcie – w obliczu czego stoi Polska – daje określone korzyści, ale pozbawia kraj ważnego elementu tożsamości i instrumentu polityki makroekonomicznej.

Zdaniem PSL odpowiedzią na to powinna być narodowa strategia integracji. Była ona co prawda formułowana w okresie wstępowania Polski do Unii Europejskiej, ale wymaga odnowy i permanentnej aktualizacji oraz modyfikacji, odpowiednio do aktualnych etapów i wyzwań, jakie niesie ze sobą integracja.

PSL uważa, że jedną z najważniejszych kwestii jest wybitcie się Polski na pozycję jednego z sześciu dużych krajów UE – i utrzymanie tej rangi – poprzez rzeczywisty udział w mechanizmach decyzyjnych Unii. Wyrazem tego powinna być, przewidziana na 2011 r., polska runda przewodnictwa w Unii Europejskiej. Będzie to okazja do zademonstrowania zdolności polityczno-dyplomatycznych, organizacyjnych i negocjacyjnych Polski, a także naszego podejścia do integracji europejskiej. Za niezwykle ważne uznajemy budowanie przez Polskę wizerunku kraju otwartego, skłonnego do kompromisów, zdolnego bronić swoich spraw i jednocześnie kojarzyć interesy narodowe ze wspólnotowymi. Poprzednie rządy nie zawsze potrafiły to robić.

PSL widzi także potrzebę szerszych konsultacji społecznych, mających na celu wypracowanie polskiej koncepcji i wizji dalszego rozwoju Unii Europejskiej. Polska nie może być postrzegana jako kraj, który zabiega o fundusze unijne i jedną ręką sięga po nie, drugą zaś stara się blokować śmielsze inicjatywy integracyjne. Taka polityka może mieć fatalne skutki w przyszłości. Dotyczy to także kwestii rozszerzenia Unii. Stanowisko Polski nie może uwzględniać jedynie aspektów geopolitycznych, jak w przypadku Ukrainy, lecz musi także brać pod uwagę aspekty historyczne i cywilizacyjno-kulturowe, a także gospodarcze, co jest treścią szczególnego przypadku, jakim jest Turcja.

Uważamy, że w interesie Polski powinno być wspieranie tych wspólnych polityk unijnych, które z jednej strony budują siłę i podmiotowość UE na arenie międzynarodowej i w gospodarce światowej, z drugiej zaś – dzięki zasadzie solidarności, spójności i wyrównywania poziomów – pozwalają takim krajom jak nasz na podniesienie poziomu rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego.

Uznajemy – jako partia zakorzeniona zwłaszcza w obszarach wiejskich – że szczególne znaczenie dla Polski ma Polityka Regionalna Unii. To dzięki instrumentom, w które Polityka ta jest wyposażona, możliwe jest wyrównywanie poziomów rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego krajów członkowskich. Równie ważne jest znaczenie Wspólnej Polityki Rolnej UE. W dyskusjach, jakie toczą się na forach unijnych na temat rewizji tej polityki, powinniśmy wspierać te tendencje, które przyszłość tej polityki upatrują w konwersji środków na rozwój obszarów wiejskich, ich infrastrukturę i usługi. W interesie polskiego rolnictwa jest jak najdłuższe utrzymanie dopłat bezpośrednich oraz zniesienie kwot mlecznych, albo znaczące podniesienie tej kwoty dla Polski.

PSL jest głęboko przekonany, że w interesie Polski, biorąc pod uwagę całociowy bilans zysków i ewentualnych strat, których społeczeństwo polskie powinno być świadome, jest wejście naszego kraju do strefy euro.

Uznajemy też, że w żywotnym interesie Polski pozostaje stworzenie Wspólnej Polityki Energetycznej, opartej na wspólnie pozyskiwanych i zdywersyfikowanych źródłach energii, wspólnym rynku i mechanizmach reagowania i podejmowania decyzji.

Sytuacja wokół Gruzji po raz kolejny wykazała potrzebę wypracowania rzeczywistej, Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Naszym zdaniem mechanizm taki pozwoliłby Unii Europejskiej na odgrywanie w polityce międzynarodowej roli aktora globalnego.

Dla bezpieczeństwa narodowego Polski – obok własnego potencjału obronnego – podstawowe znaczenie ma Sojusz Północnoatlantycki. Dlatego uważamy, że Polska powinna opowiadać się – także wobec pojawiających się nowych akcentów zimnowojennych i konfrontacyjnych – za przywróceniem NATO tradycyjnych funkcji sojuszu obronnego, przy jednoczesnym doskonaleniu jego zdolności do sprostanania nowym zagrożeniom.

Jesteśmy przekonani, że dalsze rozszerzanie NATO – zwłaszcza o Ukrainę i Gruzję – powiększy w Europie strefę stabilności i bezpieczeństwa, pod warunkiem jednak, że społeczeństwa tych państw wyrażą w sposób świadomy i demokratyczny taką wolę. Uważamy też, że ewolucja NATO, jaka nastąpiła w ostatnich latach, bardziej w kierunku systemu bezpieczeństwa, z uszczerbkiem dla tradycyjnych funkcji obronnych paktu wojskowego, powoduje, że dla bezpieczeństwa Polski żywotne znaczenie mają stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Do miary racji stanu Rzeczypospolitej powinien urastać postulat, aby sojusznicze zobowiązania Stanów Zjednoczonych wobec Polski przewyższały swym automatyzmem te, które wynikają z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Polska potwierdziła wielokrotnie, szczególnie w ostatnich latach, że stosunki ze Stana-

mi Zjednoczonymi, zwłaszcza w sprawach bezpieczeństwa, traktuje priorytetowo, oczekując w tym zakresie wzajemności. Konieczne jest rozwijanie owocnej współpracy gospodarczej i handlu, a także znacznego zwiększenia amerykańskich inwestycji w Polsce. Obecny jej stan nie odpowiada poziomowi wzajemnych stosunków politycznych.

2. Stosunki z sąsiadami

Niezwykle ważne dla Polski pozostają stosunki z krajami sąsiedzkimi, w tym z Rosją i Niemcami. Polska jest zainteresowana prowadzeniem równoprawnej i wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej z Rosją oraz rozwojem przyjaznych, wolnych od jakichkolwiek nacisków, dobrosąsiedzkich stosunków politycznych. PSL jest przekonany, że demokratyczna, wolna od imperialnych i agresywnych ciągów Rosja mogłaby być trwałym filarem europejskiego i globalnego ładu, ostoją bezpieczeństwa międzynarodowego.

Z uwagą traktujemy stosunki z Niemcami, wyrażając przy tym nadzieję, że obserwowany od dekady proces akcentowania przez Niemcy interesów narodowych nie odbije się negatywnie na naszych stosunkach dwustronnych. Oczekujemy zwłaszcza od naszych zachodnich sąsiadów podejmowania kluczowych decyzji gospodarczych – w zakresie projektów o znaczeniu regionalnym – uwzględniających także interesy sąsiedzkie i europejskie.

Polska, jako państwo europejskie i członek UE, jest zainteresowana rozwiązywaniem rosnących zagrożeń wynikających z procesów demograficznych, niekontrolowanej migracji, rozwoju przestępczości zorganizowanej i terroryzmu. Odpowiedzią na to powinien być rozwój integracji europejskiej i odgrywająca coraz większą rolę Unia Europejska. Uważamy jednak, że europejscy przywódcy muszą dopracować się jasnej wizji rozwoju Unii w XXI wieku. Jako Europejczycy jesteśmy otwarci na rozwój przyjaznej współpracy ze wszystkimi demokratycznymi i odpowiedzialnymi państwami, zwłaszcza tymi, które wierzą, że globalne problemy można rozwiązywać tylko wspólnie, przy dobrej woli wszystkich. Naszą troską pozostaje także dbałość o lepszy wizerunek Polski w świecie, kraju przyjaznego, otwartego, dającego sposobność do inwestycji i interesów gospodarczych i twórczych kontaktów ludzi.

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 8 listopada 2008 r.

Uchwała nr 2/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku
w 90. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego, obradujący w 90. rocznicę jednego z najdonioślejszych wydarzeń w historii Polski, wyraża najwyższe uznanie i składa hołd wszystkim Polakom, a w tym licznej rzeszy działaczy ruchu ludowego, którzy wnieśli wkład w odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123-letniej niewoli.

Oddając im należny szacunek, z dumą stwierdzamy, że wszystkie, nawet najbardziej bolesne doświadczenia, jakie dotknęły Polskę na przestrzeni dziejów, nie były w stanie stłumić ducha wolności i patriotyzmu. Jest to dla nas testament i przesłanie, któremu mamy obowiązek być wierni.

Ludowcy wiązali szczególne nadzieje z odzyskaniem niepodległości. Działające we wszystkich zaborach stronnictwa ludowe za główny cel w swych programach uznały „osiągnięcie zupełnej Niepodległości Narodu Polskiego”. Przywódcy chłopscy aktywnie włączyli się w działania niepodległościowe, zarówno zbrojne, jak i polityczne w parlamentach państw zaborczych. Idea tworzenia organizacji wojskowych trafiła na wsi na bardzo podatny grunt.

Chłopi na wszystkich frontach I wojny światowej przeszli szkołę politycznej edukacji, która przyspieszyła kształtowanie się ich świadomości społecznej i narodowej. Główną jednak zasługę w tym dziele unarodowienia miał ruch ludowy. To dzięki niemu w końcu października i w listopadzie 1918 roku polska wieś uczestniczyła w burzeniu starego okupacyjnego porządku i organizowaniu nowego życia. Pamiętamy również o tych, którzy w obronie świeżo odzyskanej wolności powstrzymali bolszewicką inwazję, której celem było unicestwienie Polski i podporządkowanie innych państw wolnej Europy komunistycznemu totalitaryzmowi.

Szczególny hołd X Kongres PSL składa wielkiemu polskiemu patriocie i przywódcy chłopów polskich, współtwórcy i przewodniczącemu Polskiej Komisji Likwidacyjnej – pierwszego polskiego rządu dzielnicowego – Wincentemu Witosowi, pamiętając Jego słowa: „...„A Polska winna trwać wiecznie”.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Warszawa, dnia 8 listopada 2008 r.

Uchwała nr 3/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: uchwalenia dokumentu programowego
„Polskie Stronnictwo Ludowe
wobec problemów i wyzwań dla Polski”

Działając w oparciu o art. 57 i 60 ust. 2 lit. a Statutu Polskiego Stronnictwa Ludowego, X Kongres PSL:

§ 1.

Uchwała dokument programowy „Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski”.

§ 2.

Upoważnia Radę Naczelną PSL do ostatecznej redakcji tekstu dokumentu, o którym mowa w § 1, bez możliwości zmiany rozstrzygnięć merytorycznych.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 4/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w 100. rocznicę powstania *Roty*

Nie rzucim ziemi... – słowa te od lat towarzyszą uroczystościom ludowym, wyrażając najświętsze dla Polaków wartości: utrzymanie i obronę ziemi oraz mowy ojczystej. Chłopski ruch polityczny od początków swego istnienia opierał się na wartościach narodowych, chrześcijańskich i ludowych. Ważną rolę w jego działalności odgrywały symbole i tradycja: czterolistna koniczynka, kolor zielony, a przede wszystkim *Rota* Marii Konopnickiej. Ogłoszony przed stu laty poetycki protest wobec ustawy rządu pruskiego o przymusowym wywłaszczeniu Polaków z ziemi stał się znany wszędzie tam, gdzie mieszkają Polacy.

Rotę śpiewano podczas obchodów 500-lecia zwycięstwa nad Niemcami, na uroczystości odsłonięcia w Krakowie Pomnika Grunwaldzkiego. Pieśń towarzyszyła chłopom i ludowcom w niepodległej II Rzeczypospolitej i w walce z okupantem w latach II wojny światowej.

Kongres Odrodzenia Ruchu Ludowego z 1989 roku wrócił nie tylko do nazwy Polskiego Stronnictwa Ludowego, ale i jego bogatych tradycji. Pozostawiając całą symbolikę ludową z okresu poprzedniego, zmienił hymn Stronnictwa na pierwszą zwrotkę *Roty* Marii Konopnickiej. Kongres Jedności PSL z 5 maja 1990 roku zaakceptował zmiany, wpisując je do Statutu Stronnictwa.

Dzisiaj, w 100. rocznicę powstania *Roty*, X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego podkreśla z dumą, że słowa o wierności polskiej ziemi i mowie pozostają wciąż aktualne – i dla Polaków w kraju, i na obczyźnie.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 5/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie kultywowania pamięci Batalionów Chłopskich

X Kongres PSL wyraża uznanie dla patriotyzmu, zaangażowania i ofiary żołnierzom formacji zbrojnej BCh. By ocalić od zapomnienia tę chlubną kartę historii chłopskich żołnierzy, X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego zaleca NKW PSL oraz Zarządom Wojewódzkim i Powiatowym PSL inicjowanie organizowania Towarzystw Przyjaciół Batalionów Chłopskich.

Młodzi wiekiem działacze ludowi winni przejąć od sędziwych kombatantów kontynuację upamiętniania BCh-owskiej historii i tradycji. Wskazana jest pomoc w organizowaniu obchodów Dnia Weterana – 1 września, Święta Żołnierzy BCh - 8 października oraz innych uroczystości kombatanckich i wojskowych z udziałem istniejących zachowanych sztandarów BCh.

Konieczna jest opieka nad grobami BCh-owców i miejscami pamięci. Zalecane jest utrzymywanie więzi ze szkołami noszącymi imiona bohaterów BCh i wybitnych przywódców ruchu ludowego.

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego wyraża głęboki szacunek i uznanie wszystkim żołnierzom Batalionów Chłopskich.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 6/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: wspierania działań gospodarczych rządu

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego wspiera działania rządu w zakresie stworzenia w Polsce w ciągu najbliższych lat najlepszych w Europie warunków do prowadzenia działalności gospodarczej.

Kongres uznaje, że wyznaczone przez Ministerstwo Gospodarki obszary związane z:

- wspieraniem przedsiębiorczości, innowacyjności i konkurencyjności, tak aby polska gospodarka mogła skutecznie konkurować na rynkach europejskich i światowych;
- lepszymi regulacjami znoszącymi bariery prawne, co ułatwi funkcjonowanie polskich przedsiębiorstw i życie obywateli;
- partnerstwem dla rozwoju gospodarczego, które w ramach dialogu społecznego wyznaczy perspektywę rozwoju naszego kraju;
- aktywnością na rynku międzynarodowym gwarantującą kooperację przy rozwiązywaniu problemów o charakterze globalnym;
- bezpieczeństwem gospodarczym opartym o krajowe surowce naturalne i tworzenie innowacyjnych rozwiązań w zakresie alternatywnych źródeł energii;
- sprawną administracją kierującą się zasadami transparentności i wykorzystującą nowe technologie są dobrym kierunkiem rozwoju naszego kraju w duchu dialogu społecznego i budowania nowoczesnej polskiej gospodarki.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 7/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2013

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego dostrzega fakt, że dynamiczne zmiany na europejskim i globalnym rynku rolnym potwierdzają znaczenie tradycyjnych funkcji, jakie pełni rolnictwo i obszary wiejskie w gospodarce narodowej. Potwierdza to dotychczasową stabilizującą rolę Wspólnej Polityki Rolnej, a wszystkie jej elementy decydujące o stabilności powinny być zachowane.

Kongres opowiada się za ciągłym upraszczaniem procedur i czynieniem ich bardziej przejrzystymi. Decyzje co do kierunku produkcji rolnej należy pozostawić samym rolnikom, zaś wsparcie finansowe musi uwzględniać trudne warunki bytowania, wypełnianie obowiązków związanych z wymogami kontroli wzajemnej i służebną rolę rolnictwa wobec środowiska.

Kongres opowiada się za tym, aby Polska dążyła do zapewnienia równych warunków konkurencji dla sektora rolnego w naszym kraju w stosunku do innych państw członkowskich, co będzie możliwe tylko w ramach wspólnotowego mechanizmu finansowania polityki rolnej UE, a także poprzez zdefiniowanie aktualnych i przyszłych celów WPR oraz odpowiednie, nowe ukierunkowanie wsparcia finansowego. Kongres podkreśla, że szczególnie ważne jest wyrównywanie stawek płatności bezpośrednich w skali UE, które oparte by były o realne i obiektywne kryteria odnoszące się do wymogów nakładanych na producentów rolnych. WPR musi cechować solidaryzm i wspólnotowy charakter.

Kongres opowiada się za utrzymaniem kwotowania produkcji mleka i podnoszenia co rok przyznawanych limitów na wypadek uwolnienia tego rynku.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 8/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: zmian w gospodarowaniu
nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa

Jedną z podstawowych wartości ruchu ludowego jest szacunek dla ziemi. Ziemia należeć powinna do tych, którzy ją uprawiają. Dlatego X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera zmiany zaproponowane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego, zmierzające do umożliwienia rolnikom prowadzącym gospodarstwa rodzinne nabycia ziemi na powiększenie gospodarstw z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych na zasadach preferencyjnych.

Trwałe rozdysponowanie ziemi Agencji Nieruchomości Rolnych pomiędzy polskich rolników winno się odbyć przed okresem uwolnienia obrotu ziemią rolniczą w Polsce.

Jednocześnie X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego opowiada się za uszanowaniem prawa pierwokupu części dzierżawionej ziemi, która nie zostanie przeznaczona na powiększenie gospodarstw rodzinnych – dla obecnych dzierżawców.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 9/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: wdrażania programów pozyskiwania energii
ze źródeł odnawialnych,
w tym szczególnie z biogazu, siły wiatru i geotermii

§ 1.

X Kongres PSL uznaje za niezbędne podjęcie nadzwyczajnych działań celem jak najszybszego uruchomienia przyjaznych środowisku programów wytwarzania energii z: biogazu, siły wiatru i geotermii, co należy dzisiaj do podstawowych zadań państwa.

§ 2.

X Kongres PSL oczekuje szybkiego wdrożenia i uruchomienia programów budowy 2000–2500 biogazowni, farm wiatrowych i instalacji geotermalnych, uruchomienia rządowego wsparcia na szybką realizację programu do 2020 roku, dostępnego nie tylko dla potentatów energetycznych, ale przede wszystkim dla lokalnych inicjatyw gospodarczych różnych podmiotów w gminach i w powiatach.

§ 3.

Biogazownie, elektrownie wiatrowe oraz wytwarzanie energii z innych źródeł odnawialnych powinny uzyskać nadzwyczajne wsparcie PSL, jako jej priorytety gospodarcze w czasie powszechnych wyzwań klimatycznych oraz kryzysu, na nieprzewidywalnym rynku importowanych surowców energetycznych – szczególnie ropy naftowej i gazu.

§ 4.

Bezpieczeństwo energetyczne Polski powinno w dużej mierze zależeć od jak największego wykorzystania polskiego potencjału surowcowego, w tym przede wszystkim polskiego węgla i zasobów energii odnawialnej.

§ 5.

Wykonanie uchwały powierza się Prezesowi PSL, organom statutowym PSL oraz Klubowi Poselskiemu PSL.

§ 6.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 10/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: odbudowy spółdzielczości rolników

W ocenie Polskiego Stronnictwa Ludowego rolnictwo jest ważnym i strategicznym działem gospodarki narodowej i wymaga należytej troski rządu o jego rozwój.

Szczególne wsparcia wymagają gospodarstwa rodzinne – będące fundamentem naszego ustroju rolnego, a także miejscem kultywowania tradycji ludowej, kultury oraz przywiązania do ojczyźnej ziemi.

Warunki gospodarki rynkowej w powiązaniu z polityką rolną UE i objawami kryzysu żywnościowego wymuszają – co jest wręcz nakazem chwili – podjęcie skutecznej pomocy polskiemu rolnictwu i polskiej wsi. Musimy jak najszybciej odbudować spółdzielczość rolników i na szerszą skalę tworzyć grupy producentów rolnych oraz przywrócić polskiemu rolnikowi podmiotowość i siłę na rynku rolnym.

W związku z powyższym X Kongres PSL zobowiązuje władze naczelne PSL i Klub Poselski PSL do podjęcia skutecznych działań w celu doprowadzenia do uchwalenia przez Sejm RP rozwiązań prawnych, w tym ustawy o spółdzielniach rolników, która powinna zawierać rozwiązania prawne, organizacyjne i ekonomiczne, stwarzając sprzyjające warunki dla odbudowy i rozwoju spółdzielni rolników, grup producenckich, ich związków oraz właściwej organizacji rynku rolnego z należną pozycją rolników.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 11/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: prywatyzacji podmiotów gospodarczych
w obszarze rolno-spożywczym,
gdzie Skarb Państwa ma swoje udziały

§ 1.

X Kongres PSL uważa, że jedną z największych bolączek polskiego rolnictwa jest brak udziału własnościowego rolników w bliskim otoczeniu rolnictwa, tj.: w zakładach przetwórczych, zakładach zaopatrzenia i zbytu, zakładach hodowli – co destabilizuje ich sytuację ekonomiczną.

§ 2.

W związku z sytuacją wyrażoną w § 1 X Kongres PSL zobowiązuje władze naczelne PSL, Klub Poselski PSL, członków Rady Naczelnej PSL oraz ministrów do wprowadzenia takich rozwiązań prawnych, ekonomicznych i organizacyjnych, aby udziały Skarbu Państwa w tych podmiotach zostały w pierwszej kolejności sprzedane rolnikom, grupom producenckim, spółdzielniom rolników i innym podmiotom prawnym, których właścicielami są rolnicy.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Przewodniczący Kongresu

Uchwała nr 12/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego uznaje, że jednym z kluczowych problemów w rozwoju kraju jest właściwa gospodarka zasobami wodnymi i uważa za celowe opracowanie i realizację długofalowego programu uporządkowania gospodarki wodnej w Polsce, a szczególnie w zakresie:

- budowy zbiorników małej i średniej retencji,
- inwestycji i konserwacji w zakresie melioracji podstawowych,
- inwestycji i konserwacji melioracji szczegółowych, w tym funkcjonowania spółek wodnych.

Niezbędne jest przygotowanie programu racjonalnego wykorzystania zasobów wodnych i stworzenie instrumentów preferujących zmniejszenie jej zużycia.

W Polsce, w sytuacji stepowienia na znacznych obszarach kraju, regularnych klęsk suszy, w innych częściach powodzi, podtopień, właściwe gospodarowanie zasobami wodnymi jest zagadnieniem kluczowym dla rozwoju rolnictwa i zrównoważonego rozwoju kraju. Właściwa gospodarka zasobami wodnymi jest jednym z głównych wyzwań, przed jakimi stoi Unia Europejska, będzie także istotnym elementem Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 13/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: zmian w systemie emerytalnym

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego wspiera wysiłki ministra pracy i polityki społecznej pani Jolanty Fedak zmierzające do nadrobienia 10-letnich zaległości w regulacjach prawnych dotyczących systemu emerytalnego z poszanowaniem dialogu społecznego. Kongres uznaje, że niezbędne jest stworzenie przejściowych rozwiązań prawnych w zakresie systemu emerytalnego dla środowiska nauczycieli.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Uchwała nr 14/2008
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

wzywająca do wyjaśnienia okoliczności
i wskazania winnych odpowiedzialnych za los ofiar
totalitarnego reżimu komunistycznego wśród członków PSL
i sympatyków ruchu ludowego po roku 1945

§ 1.

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego uznaje za niezbędne podjęcie szczególnych działań składających Instytut Pamięci Narodowej do wyjaśnienia okoliczności i wskazania sprawców skrytobójczych zabójstw setek działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego po roku 1945 – Stronnictwa będącego legalną, demokratyczną siłą opozycyjną niszczoną systemowo przez służby PRL.

§ 2.

Instytut Pamięci Narodowej powołano m.in. po to, by ujawnić prawdę historyczną, wyjaśnić przypadki jej fałszowania i wskazać winnych działań na szkodę obywateli zorganizowanych w partie polityczne, związki zawodowe i młodzieżowe.

Dlatego X Kongres PSL oczekuje, iż instytucja ta wskaże okoliczności i winnych mordów, tortur, prześladowań, inwigilacji Polaków, członków Polskiego Stronnictwa Ludowego i sympatyków ruchu ludowego, którzy mieli prawo domagać się wolnej, demokratycznej i suwerennej Ojczyzny, a których życia zostały potraktowane tak okrutnie przez totalitarny system komunistyczny.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Prezesowi PSL, organom statutowym PSL oraz Klubowi Poselskiemu PSL.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Rezolucja nr 1
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 roku

**w sprawie: uczczenia i propagowania pamięci uczestników zwycię-
skiego Powstania Wielkopolskiego 1918–1919,
w tym posłów Polskiego Sejmu Dzielnicowego,
w 90. rocznicę tych wydarzeń**

§ 1.

X Kongres PSL, odbywający się 8 listopada 2008 r. w Warszawie, stwierdza, iż:

Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie 1918–1919 zajmuje w historii naszego narodu szczególnie zaszczytne miejsce. Patriotyczny zryw Wielkopolan przeciwko zaborcy zakończony został przyłączeniem Wielkopolski do odradzającej się po 123 latach niewoli ojczyzny. Determinacja i męstwo uczestników powstańczego zrywu przywróciły tym ziemiom ich odwieczną narodową przynależność – były dowodem na ich polskość i nieodłączne związki z Macierzą.

Na pamięć zasługują również posłowie Polskiego Sejmu Dzielnicowego, reprezentujący Polaków z ziem całego zaboru pruskiego. Zgromadzenie Sejmu Dzielnicowego, rozpoczęte w Poznaniu na kilka dni przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego, jest chlubną kartą polskiej tradycji demokratycznej, obecnej także w tamtych trudnych czasach. To doskonały przykład samoorganizacji naszego narodu dla nadrzędnego celu – dobra Polski. To dowód, że porozumienie służy ludziom.

Uczestnicy tych wydarzeń pozostaną w naszej historii przykładem patriotyzmu, miłości do Ojczyzny i gotowości służenia jej w każdej potrzebie. X Kongres PSL w 90. rocznicę tych wydarzeń oddaje ich uczestnikom należną im pamięć, hołd i szacunek.

§ 2.

Zwracamy się do społeczeństwa polskiego o godne uczczenie i propagowanie ich pamięci.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Rezolucja nr 2
X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego
z dnia 8 listopada 2008 r.

w 80. rocznicę powołania do życia
Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”

29 czerwca 2008 roku minęło 80 lat od powołania do życia Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” – przełomowego wydarzenia w dziejach ruchu młodzieży wiejskiej.

„Wici” to jedna z najpiękniejszych kart w historii ruchu ludowego i polskiej wsi. Organizacja ta, skupiająca najbardziej wyrobioną i najaktywniejszą młodzież chłopską, odegrała doniosłą rolę w życiu wsi i ruchu ludowego. W przeddzień wybuchu II wojny światowej Związek liczył blisko 100 tysięcy członków, ale jego oddziaływanie było znacznie szersze. Działacze „Wici” wypracowali wyjątkowy model organizacji młodochłopskiej – w pełni samodzielnej i demokratycznej.

Dorobek organizacyjny, ideowy i programowy „Wici” był wyłączną zasługą młodych chłopów, których ideałami były: samodzielność i solidarność, tradycje demokracji oraz patriotyzm, rozumiany jako służba dla Ojczyzny, za którą nie oczekuje się zapłaty. Swoją Związek – wzorcowy model demokratycznej wiejskiej organizacji młodzieżowej – tworzyli spontanicznie, bez państwowych dotacji, bez pomocy innych organizacji i władz administracyjnych. Rozwijali w nim różnorodne formy działalności.

Związek kształtował charakter i osobowość działających w jego szeregach młodych mieszkańców wsi. Wiciarz to człowiek dumny ze swego chłopskiego pochodzenia, wyrobiony politycznie, o wysokiej postawie moralnej, uczciwy wobec siebie i innych, wytrwały i odważny w zmaganiach z rzeczywistością, wrażliwy na krzywdę innych, otwarty dla postępu i sprawiedliwości społecznej. Wiciarzami działacze ZMW RP pozostawali przez całe życie, o czym świadczą postawy i koleje losów wielu z nich.

W chwilach największej próby w latach okupacji 1939–1945 w szeregach Batalionów Chłopskich i Ludowego Związku Kobiet, po zakończeniu wojny w Polskim Stronnictwie Ludowym – to właśnie wiciarze decydowali o sukcesach ruchu ludowego, unicestwionych przez komunistów. Oni też przenieśli prawdziwe idee i historyczne tradycje polskiego ruchu ludowego do wolnej po roku 1989 Polski.

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego wyraża najwyższe uznanie i składa hołd wszystkim członkom ZMW RP „Wici”, którzy za swą działalność i pragnienie uczynienia z Polski prawdziwej ludowej ojczyzny płacili nieraz cenę najwyższą.

X Kongres
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Rezolucja nr 3

X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego

z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: polityki państwa wobec mediów

oraz ich roli w rozwoju kultury i demokracji

Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego, obradujący w 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, z wdzięcznością wyraża się o wielkiej roli, jaką odegrała w obronie kultury narodowej polska prasa, która w okresie braku własnej państwowości była kuźnią patriotyzmu, zastępowała system edukacji i podejmowała się roli organizatora społecznej działalności dla dobra wspólnego. Także ruch ludowy swoje powstanie i rozwój zawdzięcza w dużym stopniu społecznej misji inteligencji związanej z działalnością prasową. Spadkobiercami tamtej chlubnej tradycji są współczesne media: prasa, radio, telewizja i Internet.

Rozwój techniki przesądził o tym, że wiodącą rolę odgrywają obecnie najbardziej rozpowszechnione i najbardziej dostępne media elektroniczne. Na nich spoczywa największa odpowiedzialność za poziom kultury politycznej i upowszechnianie osiągnięć współczesnej kultury. Polityka państwa zapewnić powinna wszystkim mieszkańcom kraju równoprawny i równomierny dostęp do tych mediów, zapobiegając zjawisku wykluczenia najbiedniejszych rodzin, środowisk i regionów z korzystania z nowoczesnych technik. Niebezpieczeństwo to narastać będzie w miarę przechodzenia technik transmisji na technologię cyfrową.

U źródeł tego zjawiska jest wycofanie się państwa z roli inwestora i budowa nowoczesnej infrastruktury łączności wyłącznie siłami rynku, zorientowanego w pierwszym rzędzie na eksploatację dochodów z wielkich aglomeracji i najzamożniejszych grup konsumentów. Odpowiednia polityka koncesyjna państwa powinna wymuszać równomierny rozwój inwestycji telekomunikacyjnych w całym kraju, a najbiedniejsze rodziny muszą otrzymać pomoc państwa przy zakupie sprzętu nowych generacji.

Mechanizm rynkowy wywołuje również wiele niekorzystnych zjawisk w działalności programowej współczesnych mediów. Pod wpływem dążenia do maksymalizacji zysków z działalności reklamowej obniża się stale poziom oferty programowej, pomijane są potrzeby i oczekiwania wielu grup odbiorców: dzieci, osób starszych, środowisk wiejskich i grup o wysokich aspiracjach intelektualnych. Powszechnie krytykowana jest informacyjna funkcja mediów, które skupiają się na eksponowaniu negatywnych i najbardziej sensacyjnych stron naszego życia. W rynkowe mechanizmy funkcjonowania mediów wpisuje się również czarny obraz świata polityki jako pochodna z góry przyjętej strategii, zakładającej iż oglądalność złych wiadomości jest większa niż dobrych. Powyższe tendencje marginalizują kulturotwórczą misję mediów, zakłócony zostaje proces poznawczy oraz moralny i duchowy rozwój człowieka.

Ze szczególną ostrością problem ten dotyczy mediów publicznych, radia i telewizji, współfinansowanych przez ogół obywateli. Z racji swego charakteru zobowiązane są one do przestrzegania zasad etycznych, uwzględniania wartości humanistycznych i wysokich standardów artystycznych. Media te pełnią też z mocy prawa rolę głównego miejsca debaty publicznej. Od obiektywizmu, pluralizmu i uczciwości tej debaty zależy stosunek obywateli do spraw publicznych i ich gotowość aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym, a więc i los demokracji. W tym kontekście aspirowanie środowisk dziennikarskich do funkcji czwartej władzy rozumiemy jako gotowość brania współodpowiedzialności za rozwiązywanie najtrudniejszych problemów społecznych i państwowych wyrażających się zwłaszcza w edukowaniu społeczeństwa w zakresie złożonych problemów współczesnego świata oraz naszego w nim miejsca i roli.

Odchodzenie mediów publicznych od swej misji powodowane jest w znaczącym stopniu wadliwą strukturą przychodów, które w blisko 80 procentach pochodzą z nadawanych reklam i sponsoringu. Skutkiem tego jest ostra walka o rynek reklam i upodabnianie się oferty programowej telewizji publicznej do

oferty prywatnych nadawców komercyjnych. Szczególnie niepokoić muszą coraz częstsze przykłady językowych wulgaryzmów, epatowanie widzów aktami przemocy i seksu oraz koncentrowania się programów publicystycznych nie na tym, co łączy, lecz na tym, co dzieli. W tych warunkach media zamiast integrować, dezintegrują społeczeństwo, przyczyniają się do utrwalenia negatywnych stereotypów i utrudniają prowadzenie społecznego dialogu.

Polskie Stronnictwo Ludowe opowiada się za taką reformą mediów publicznych, która zapewni przestrzeganie europejskich standardów prawnych, pozwoli im odzyskać zatraconą tożsamość, umocni stabilność finansową opartą głównie o środki publiczne i umożliwi w warunkach dokonującego się postępu technicznego dalszy ich rozwój. Szczególne znaczenie przywiązujemy do wysokiej pozycji mediów regionalnych, na których spoczywa główna odpowiedzialność za aktywizację lokalnych elit i środowisk twórczych. Z uwagą śledzimy prace nad obywatelską inicjatywą ustawodawczą dotyczącą reformy mediów publicznych, która może przełamać trwający od wielu lat impas.

Wysoka pozycja ustrojowa mediów publicznych będzie także najlepszą gwarancją właściwej pozycji społecznej i socjalnej zawodu dziennikarskiego, który przeżywa głęboki kryzys. Apelujemy do wszystkich dziennikarzy, aby nie ulegali presji i mirażom rynku, aby dbali o wysoki poziom dziennikarskiego warsztatu i aby również w świecie polityki upatrywali przyjaznego im partnera i sojusznika w ulepszaniu świata. Wielkie, egzystencjalne problemy, przed jakimi stoi ludzkość, powinny nas zachęcać do takich postaw i działań.

X Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego